

ROMAN TOMASZEWSKI

Od Ostroroga do „Pszczelnictwa Współczesnego” – zarys wielkopolskiego piśmiennictwa pszczelniczego

„Bóg dla naszego łaskaw był narodu
I w dzieje nasze, jak wątek ich długi,
W gorzki nasz kielich życiowej dosługi
Przysączył – choć kroplę miodu”¹.

STRESZCZENIE. Początki wielkopolskiego piśmiennictwa pszczelniczego związane są z działalnością Jana Ostroroga i pierwszą polską książką pszczelarską, *Nauką koło pasiek*, wydaną w 1614 roku. Prawdziwie bujny rozwój oświaty pszczelarskiej, w tym literatury, rozpoczyna się jednak dopiero od połowy XIX wieku. Pierwszym wielkopolskim czasopismem dla hodowców pszczół był wychodzący od 1880 roku „Pszczelarz”. Wcześniej chcący pisać o tej gałęzi gospodarki umieszczali swe publikacje na łamach różnych czasopism, często dalekich swą tematyką od zagadnień gospodarstwa wiejskiego. Biorąc pod uwagę bogactwo poruszonego tematu, a przy tym objętość jednego artykułu, starano się w nim przedstawić ważniejsze dzieła książkowe i czasopisma, a jednocześnie w miarę możliwości ludzi, którzy często prócz związków z pszczelarstwem zapisali się dzięki swej różnorodnej działalności na kartach historii regionu. Szczególną uwagę zwrócono na czasopisma dziedzinowe, których liczba i jakość pozwalają stwierdzić, że Wielkopolska miała duży wkład w rozwój tego działu czasopiśmiennictwa w skali krajowej. Literatura pszczelarska nie rozwijała się w pustce politycznej, gospodarczej czy kulturowej. Dlatego przedstawiony został też rozwój organizacji pszczelarskich i innych niż piśmienne metod przekazu wiedzy teoretycznej i praktycznej.

SŁOWA KLUCZOWE: pszczelarstwo, bibliografia, pszczelarze, organizacje, czasopisma, historia, Wielkopolska.

¹ M. Konopnicka, *Poezye*, oprac. J. Czubek, t. 8, Warszawa [1916], s. 26.

Zadaniem poniższego omówienia jest ukazanie dziejów wielkopolskiej literatury pszczelniczej od jej początków, związanych z działalnością Jana Ostroroga, do 1950 roku. Wielkopolskie piśmiennictwo tak wąskiej gałęzi gospodarstwa wiejskiego, jakim jest pszczelarstwo, nie doczekało się dotychczas kompleksowego opracowania². Pomijając artykuły dotyczące zagadnień historycznych w czasopismach dla pszczelarzy, poruszające również sporadycznie tematykę literatury dziedzinowej, liczba opracowań dostarczających szerszą wiedzę na ten temat jest bardzo skromna. Sporo miejsca, szczególnie wielkopolskim czasopismom pszczelarskim, poświęca Zygmunt Kostrzewski w doskonałej pracy *Działalność organizacji pszczelarskich w Wielkopolsce* (Poznań 1987). Mniejszą ilość, ale równie cennych, informacji znaleźć można w publikacji Leona Karłowicza zatytułowanej *Z dziejów oświaty pszczelarskiej w Polsce* (Lublin 1993). Próbę syntetycznego opracowania podjęli Danuta Dadas i Roman Tomaszewski w artykule *Co czytali pszczelarze? Przyczynek do bibliografii pszczelnictwa wielkopolskiego* („Pasieka” 2005, nr 1 i 2). Prezentowane omówienie stanowi niejako rozwinięcie ostatniej pracy.

Poszukiwanie gniazd dzikich pszczół i podbieranie miodu sięga odległych czasów przedhistorycznych. Wraz z rozwojem technologicznym gospodarka rabunkowa ustąpiła stopniowo miejsca pozyskiwaniu produktów pszczelich w sposób świadomy i zorganizowany. Na ziemiach zamieszkałych przez Słowian i Bałtów rozwijało się pszczelarstwo leśne, tzw. bartnictwo, czyli chów pszczół w barciach (dziuplach).

Pierwsze przekazy świadczące o istnieniu gospodarki pszczelej w Europie Środkowej pochodzą od autorów z Południa. Już historyk grecki Herodot z Halikarnasu pisał w V wieku p.n.e. w swych *Dziejach* o wielkiej liczbie pszczół na północ od Dunaju. Priskos z Panion w Tracji, towarzysząc w 448 roku posłowi bizantyjskiemu podczas wizyty u Attyli, zetknął się prawdopodobnie także ze Słowianami. W jednym z fragmentów dzieła *Historia* wspominał, że częstowano go napojem zwanym przez tubylców „medos”³.

² W artykule będą występowały dwa pokrewne terminy, często traktowane jako synonimy: „pszczelarstwo” i „pszczelnictwo”. Znaczenie tych pojęć zmieniało się na przestrzeni dziejów. Obecnie przyjmuje się, że pszczelarstwo zajmuje się praktycznymi zagadnieniami chowu i hodowli pszczół, pszczelnictwo zaś to nauka o pszczelarstwie, pojęcie szersze, które prócz praktycznej gospodarki pasiecznej obejmuje całokształt wszystkich zagadnień związanych z pszczołami: ich biologię, choroby, historię pszczelarstwa, bazę pożytkową pszczół (rośliny miododajne), produkty pszczele i ich zastosowanie itd.

³ M. Plezia, *Greckie i łacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian*, Poznań 1952, s. 51.

O gospodarce i kulturze materialnej Słowian informowali również pisarze arabscy. Abu’Ali Ahmad ibn Umar, zwany Ibn Rosteh albo Ibn Rusta, napisał w latach 903–913 dzieło geograficzne zatytułowane *Księga kosztownych klejnotów*, w którym kilkakrotnie wspomina o Słowianach: „Kraj Słowian jest płaski i obfity w lasy. I oni mieszkają w nich, nie mając ani wina, ani uprawnych pól. Mają oni rodzaj naczynia zrobionego z drzewa, którego używają jako gniazda dla swych pszczoł i miodu; i nazywają je: ulszdż. I jedno naczynie wydaje więcej niż dwa dzbany [...]. Ich wino jest zrobione z miodu”⁴.

Opis krajów słowiańskich, w tym najwcześniejszą wiadomość historyczną o Polsce, pozostawił przebywający w Europie Środkowej około 965–966 roku Żyd hiszpański Ibrahim ibn Jakub. W jego relacji z podróży znajdujemy informację: „ich wina i upajające napoje – to miód”⁵.

O dostatku pszczoł i miodu pisał w swej kronice z XII wieku przybyły do kraju Polan mnich benedyktyński, któremu nadano przydomek Gall Anonim⁶. Błogosławiony Wincenty Kadłubek, biskup krakowski, którego *Kronika* stanowi podstawowe źródło informacji o dziejach XII-wiecznej Polski, pisze o konflikcie prawnym dotyczącym zakwestionowania w czasach Mieszka Starego dotychczasowego zwyczajowego prawa bartników do zabicia niedźwiedzia czyniącego szkody w pszczołach⁷.

Pierwszy kodeks zwyczajowego prawa polskiego powstał na polecenie Kazimierza Wielkiego. Posiadał dwie redakcje – dla Wielkopolski (ogłoszony na wiecu w Piotrkowie) i dla Małopolski (ogłoszony w Wiślicy). Statut dla Wielkopolski powstał jako całość między 1356 a 1362 rokiem, zaś statut dla Małopolski został wydany później. Statut wielkopolski w dwóch rozdziałach określa świadczenia bartników oraz ustanawia karę za wydarcie pszczoł z barci. Statut wiślicki mówi o karach grzywny: za zrąbanie drzewa z pszczołami, za wyrąbanie drzewa z przygotowaną dziwnią bez pszczoł, za kradzież pszczoł z miodem⁸.

Duża lesistość Wielkopolski powodowała, że poza uprawą ziemi i hodowlą tutejsza ludność trudniła się dodatkowo takimi zajęciami jak bartnictwo, myślistwo i zbieractwo. Zajęcia te nie miały podstawowego

⁴ Ibn Rosteh, *Księga kosztownych klejnotów*, w: *Słowiańszczyzna pierwotna. Materiały źródłowe do historii Polski feudalnej*, oprac. G. Labuda, Warszawa 1954, s. 143–144.

⁵ Ibidem, s. 146.

⁶ J. Lelewel, *Pszczoły i bartnictwo w Polsce*, Poznań 1856, s. 4.

⁷ Ibidem, s. 6–7.

⁸ E. Ferenc-Szydełko, *Organizacja i funkcjonowanie bartnictwa w dobrach monarszych w Polsce*, Poznań 1995, s. 10.

znaczenia gospodarczego już w okresie wczesnej państwowości polskiej⁹. Samo bartnictwo nie osiągnęło w Wielkopolsce nawet w części takiego znaczenia, jakie zdobyło na Mazowszu, Podlasiu czy też w Małopolsce. Podobnie jak na Śląsku do takiego stanu rzeczy przyczyniła się niewątpliwie w sposób zasadniczy wysoka kultura rolna. Mimo stosunkowo niewielkiego udziału Wielkopolski w krajowej produkcji miodu i wosku Poznań pełnił w XVI wieku, a więc w okresie kulminacji polskiego eksportu, funkcję ośrodka zbiorczego i dalszego obrotu, głównie woskiem, zaopatrującego Śląsk. Jak podaje Antoni Żabko-Potopowicz, eksport produktów pszczelich był w znacznym stopniu w rękach kupiectwa poznańskiego i krakowskiego¹⁰. Ciekawy jest fakt, że nie odgrywając istotniejszej roli w produkcji miodu i wosku, Wielkopolska była dzielnicą, w której wydano najwięcej średniowiecznych dokumentów dotyczących bartnictwa¹¹. Przyśpieszony upadek pszczelarstwa leśnego na terenie Wielkopolski następował od połowy XVII wieku, aż wreszcie decyzją administracyjną z 1805 roku zakazano jego praktykowania.

Mimo dużego znaczenia gospodarczego w okresie swego rozkwitu polskie bartnictwo nie doczekało się własnej literatury fachowej¹². Najstarszym zabytkiem polskiego piśmiennictwa pszczelniczego jest rozdział o pszczołach Stefana Falimirza, zamieszczony w jego dziele *O ziołach i mocy gich*, wydanym w 1534 roku¹³. Krótki i nieco naiwny tekst Falimirza nie oddaje oczywiście wiedzy współczesnych na temat praktycznej nauki pszczelarstwa, która była wcale rozległa¹⁴. Wielką popularność

⁹ B. Miśkiewicz, *Procesy osadnicze. Rozwój gospodarstwa wiejskiego*, w: *Dzieje Wielkopolski*, t. 1, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 166.

¹⁰ A. Żabko-Potopowicz, *Dzieje bartnictwa w Polsce w świetle dotychczasowych badań*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1953, t. 15, s. 42.

¹¹ E. Ferenc-Szydełko, op.cit., s. 8–9.

¹² W przeciwieństwie do Śląska, gdzie już w 1568 roku Nickel Jacob, mieszczanin ze Szprotawy, wydał prezentującą wysoki poziom wiedzy fachowej książkę *Gruntowna nauka o pszczołach i ich pielęgnacji, w Księstwie Głogowskim, z własnego doświadczenia ułożona przez...* Należne sobie, znaczące miejsce znalazło w niej pszczelarstwo leśne. Praca ta, nigdy nie tłumaczona na język polski i – co ciekawe – praktycznie w Polsce nieznaną, doczekała się w Niemczech wielu wydań. Jacob zaś zyskał przydomek „ojca pszczelarzkiej literatury niemieckiej” (więcej na temat Jacoba i literatury pszczelarzkiej na Śląsku: R. Tomaszewski, *Nie tylko Dzierżon: wprowadzenie do bibliografii piśmiennictwa pszczelniczego na Śląsku*, „Biblioteka” 2011, nr 15, s. 25–55).

¹³ *Materyały do historii pszczelnictwa w Polsce*, „Bartnik Postępowy” 1877, nr 3, s. 45–48.

¹⁴ „Pszczoła jest robaczek szlachetny a latający. Ma ząbki jako inne zwierzątka, wszakże niemi nie kąsa, tylko żądło pcha, w którym jest wszystka jej obrona. Jest to robaczek chędogi, a w dobrej woni rad się kocha (aczkolwiek wiatru z siebie żadnego

w średniowiecznej Europie zdobyła praca poświęcona zagadnieniom gospodarstwa wiejskiego, w której dorobek uczonych greckich i rzymskich zebrał Włoch Piotr de Crescentin i ogłosił w 1230 roku pod tytułem *Ruralium comodorum libri XII*. Zamieszczony został w tym dziele dosyć obszerny traktat o pszczelnictwie. Przekład dzieła Crescentina, *O sprawach pożytków wiejskich albo rolnych, ksiąg dwanaście*, wydano drukiem w Krakowie dwukrotnie: w latach 1549 i 1571¹⁵. Zawarte w dziesięciu rozdziałach informacje przeznaczone zostały dla pszczelarzy pasieczników, a więc dotyczyły kolejnej, wyższej już formy pszczelarzenia, mianowicie w ulach naziemnych. Ewolucja od barci do pasieki naziemnej przebiegała bardzo powoli, przy czym obydwie te formy utrzymania pszczół przez długi czas istniały obok siebie równolegle, pasiecznictwo zaś występowało w różnych postaciach (ule przy chałupach, kłody na drzewach, pasieki leśne). Przemiany związane z rozwojem gospodarki folwarcznej i malejący areał lasów były jednymi z czynników, które powodowały rozwój pasiecznictwa również na terenie Wielkopolski¹⁶.

O rosnącej roli pasiecznictwa na początku XVII wieku świadczy pierwsza polska książka pszczelarska, *Nauka koło pasiek*, wydana w 1614 roku w Zamościu (il. 1)¹⁷. Ten niewielki traktat stał się wręcz legendą polskiej literatury pszczelarskiej, a dziwny zbieg okoliczności doprowadził do nieporozumień co do jego autorstwa. Należąca do najstarszych naszych pomników tzw. literatury użytkowej *Nauka...* to nie tylko pierwsza polska, ale w ogóle pierwsza w języku słowiańskim książka pszczelarska, w dodatku napisana przez pierwszą spółkę autorską. Widzimy więc, jak ważną rolę w wielu aspektach odegrała ta fachowa książeczką. Pełen tytuł liczącego 14 kart instruktażu brzmi: *Nauka koło pasiek z informaciy Pana Walentego Kąckiego Anno M.D.C.XII w Komarnie u mnie Iana Ostroroga wojewody poznańskiego spisana*. W czterech rozdziałach *Nauki...* przedstawione zostały obowiązki pasieczników, wiele miejsca poświęcono budowie ula, zwrócono uwagę

nie wypuszcza). Ten robak niejako jest rozumny, albowiem króla sobie wybierają, którego miłują i słuchają, a pod jakimś prawem przyrodzonym żyją: tak iż nigdy się z ula nie wyroją, aż ich król pierwej nie wyleci, któremu wszystkie służą.

W robocie tak się sprawują: iż nie wszystkie jedną rzecz robią, ale niektóre kwiatki noszą, w węzę zakładają, drugie materię na wosk sprawują, drugie plastry budują, drugie wody dodawają, Taka chciwość i postuga, że jedna chce nad drugą swoją ochotność królowi okazać...” (ibidem, s. 45–46) – dalej pisze Falimirz o produktach pszczelich, miodzie i wosku, ich zastosowaniu w lecznictwie.

¹⁵ T. Grochowski, *Polska bibliografia pszczelnicza*, Lwów 1931, s. 3.

¹⁶ W. Sobisiak, *Pszczelnictwo*, w: *Kultura ludowa Wielkopolski*, t. 2, red. J. Burszta, Poznań 1964, s. 220–221.

¹⁷ J. Królikowski, *Najstarsza polska książka o pszczelnictwie*, Zamość 1920.

na przyczyny chorób i zalecano leki dla pszczół, omówiono ich zwyczaje w czasie rojenia, a wreszcie podbieranie miodu i zawarcie uli na zimę. Pierwsze wydanie *Nauki...* musiało być niewątpliwie bardzo rzadkie. Karol Estreicher podaje, że zachowały się trzy egzemplarze: u Chreptowiczów w Szczorsach oraz w bibliotekach uniwersyteckich w Warszawie i Kijowie. Wcześniej, bo w 1829 roku w swej książce *Pszczolnictwo krajowe* wielki polski pszczelarz Mikołaj Witwicki napisał: „Znalazłem jeden exemplarz [!] pierwszej edycji [!] w bibliotece król: warszaws: Uniwersytetu, drugi u JW. Referendarza Chiliczowskiego, trzeci znajduje się w księżnicy Ces: Uniwersytetu wileńskiego”. Powyższa informacja pozwalałaby doliczyć się najmniej pięciu zachowanych do XIX wieku egzemplarzy pierwszego wydania *Nauki...*, ale Witwicki jednocześnie pisze: „To tak ważne dzieło lubo było drukowane w roku 1614, a 1634 przedrukowane zostało, jednakowoż w zeszłym już wieku tak było rzadkie, że X. Kluk układając w tym przedmiocie swe dzieło, nie mógł zeń korzystać”¹⁸. Obecnie znany jest tylko jeden egzemplarz przechowywany w zbiorach Uniwersytetu Warszawskiego.

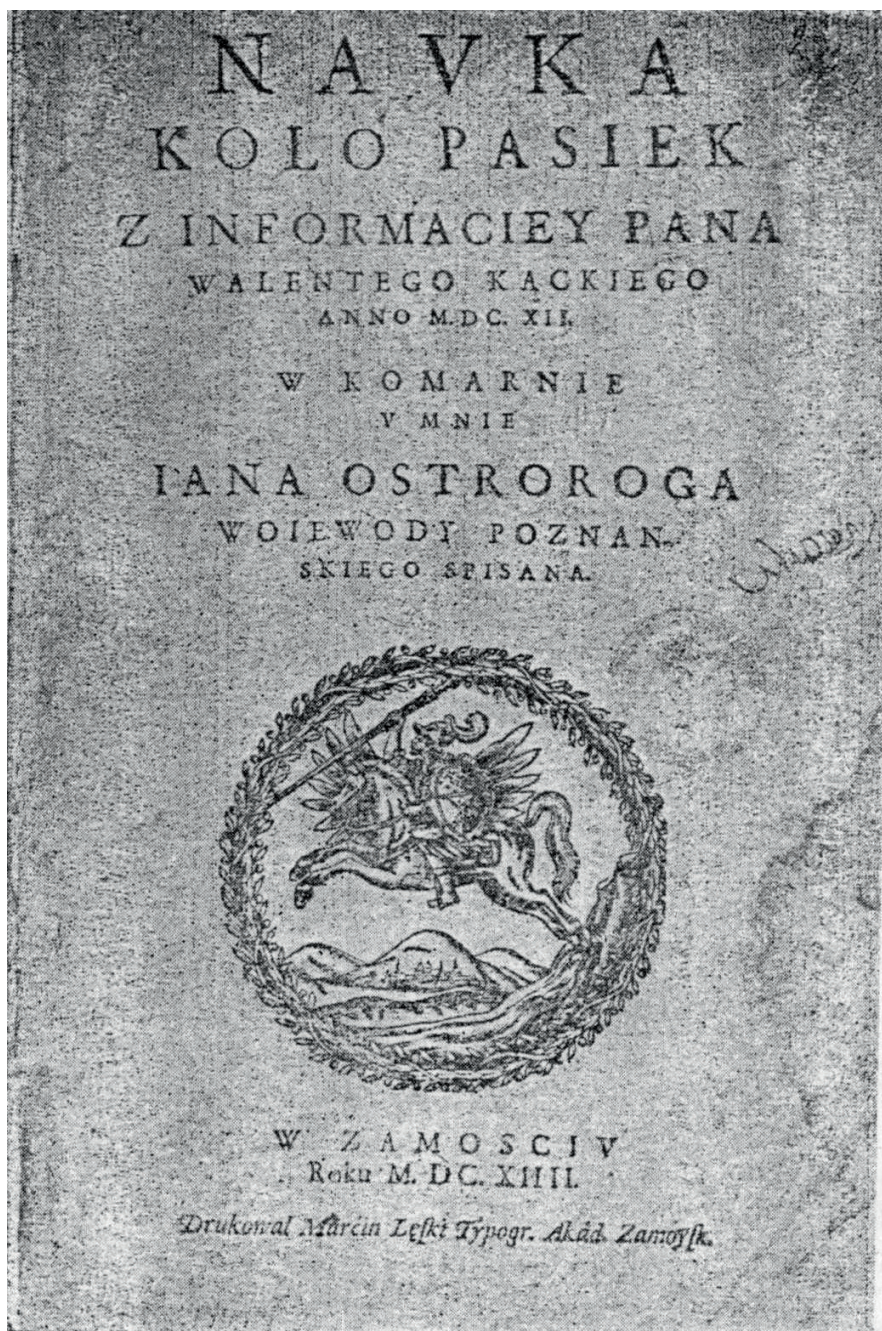
W latach późniejszych *Nauka...* doczekała się licznych przedruków w całości lub we fragmentach¹⁹. Pierwszy z nich dokonany już w 1631 roku w Rakowie nakładem Jakuba Wirowskiego, bibliopoli lubelskiego, ukazał się pod całkowicie zmienionym tytułem: *Nauka o pasiekach przez P. Walentego Kąckiego spisana* (il. 2). Trudno zrozumieć, czym się kierował nakładca, usuwając z kart książki nazwisko Jana Ostroroga, ale od tej pory wyłączne autorstwo Kąckiego zostało dość powszechnie i bezkrytycznie zaakceptowane. Różnorodne spekulacje wokół osoby pana Kąckiego doprowadziły nawet do tego, że człowiek, o którym nie wiadomo nic poza tym, że jego wiedza przyczyniła się do powstania książki, doczekał się własnego hasła osobowego w *Polskim słowniku biograficznym*²⁰! Niewątpliwie *Nauka koło pasiek* napisana została przez Jana Ostroroga na podstawie informacji uzyskanych od pszczelarza Walentego Kąckiego²¹.

¹⁸ M. Witwicki, *Pszczolnictwo krajowe*, Warszawa 1829, s. X.

¹⁹ Wspomniane wydanie drugie, Raków 1631; wydanie trzecie nakładem Alexandra Żółkowskiego, w miarę wierne pierwszemu, łącznie z kartą tytułową ukazało się w Wilnie w 1821 roku; dwukrotnie *Nauka...* została przedrukowana przez Adama Mieczynskiego w ramach jego pracy *Pszczolnictwo polskie czyli zbiór pism najpraktyczniejszych pszczolarzy polskich i amatorów pszczolnictwa* i wydana w latach 1858 i 1862; dwa współczesne reprinty: wydania drugiego, Warszawa 1981 oraz pierwszego: W. Kącki, *Nauka koło pasiek*, Zamość 2001.

²⁰ Więcej na temat *Nauki...* i jej twórców: D. Dados, R. Tomaszewski, *Pionierzy*, „Pasięka” 2006, nr 1, s. 40–43.

²¹ W. Dworzaczek, *Ostroróg Jan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 24, Kraków 1979, s. 510.



Il. 1. *Nauka koło pasiek*, karta tytułowa wydania pierwszego (z: J. Królikowski, *Najstarsza polska książka o pszczelnictwie*, Zamość 1920 s. 6)
Źródło: zbiory Centralnej Biblioteki Rolniczej.

Przemawia za tym nie tylko obecność Ostroroga na karcie tytułowej wydania pierwszego, ale nade wszystko wyborna polszczyzna autora oraz rozległa wiedza z zakresu gospodarstwa wiejskiego (w tym i pszczelarstwa), jaką wykazał się Ostroróg w innych swych pismach. Znany w dziejach Wielkopolski ród Ostrorogów herbu Nałęcz, mający swe gniazdo w miasteczku Ostroróg koło Szamotuł, wydał dwóch Janów, obaj byli wojewodami poznańskimi, znakomitymi mężami stanu i pisarzami. Jan II (1545–1622) w czasach wolnych od zajęć publicznych rezydował przeważnie w Komarnie na Ukrainie. Tam założył folwark, który nazwał Ostrorogiem. Rolnik i gospodarz z zamiłowaniem wsławił się nie tylko nowymi na Rusi metodami gospodarowania, ale też wieloma traktatami rękopiśmiennymi i drukowanymi, poświęconymi również zagadnieniom gospodarczym i łowiectwu. Sławę przyniosły mu *Nauka koło pasiek* (1614) i *Myślistwo z ogary* (1618)²², ale nie mniejszą wartość miały prace pozostawione w manuskrypcie. Część z nich zebrał i wydał krytycznie Władysław Chomętowski²³. Znajdujemy tutaj przede wszystkim niezmiernie wartości *Kalendarz gospodarski na horyzont komarzeński*, a w nim bardzo fachowe uwagi dotyczące pszczół i pasieki²⁴. Drobną wzmianką zamieszczoną w sierpniu zdaje się stanowić potwierdzenie dla informacji pochodzącej pierwotnie od Lelewela, a cytowanej później często przez historyków, a mianowicie, że Jan Ostroróg wydał przed rokiem 1614 ordynację bartną dla swego majątku²⁵.

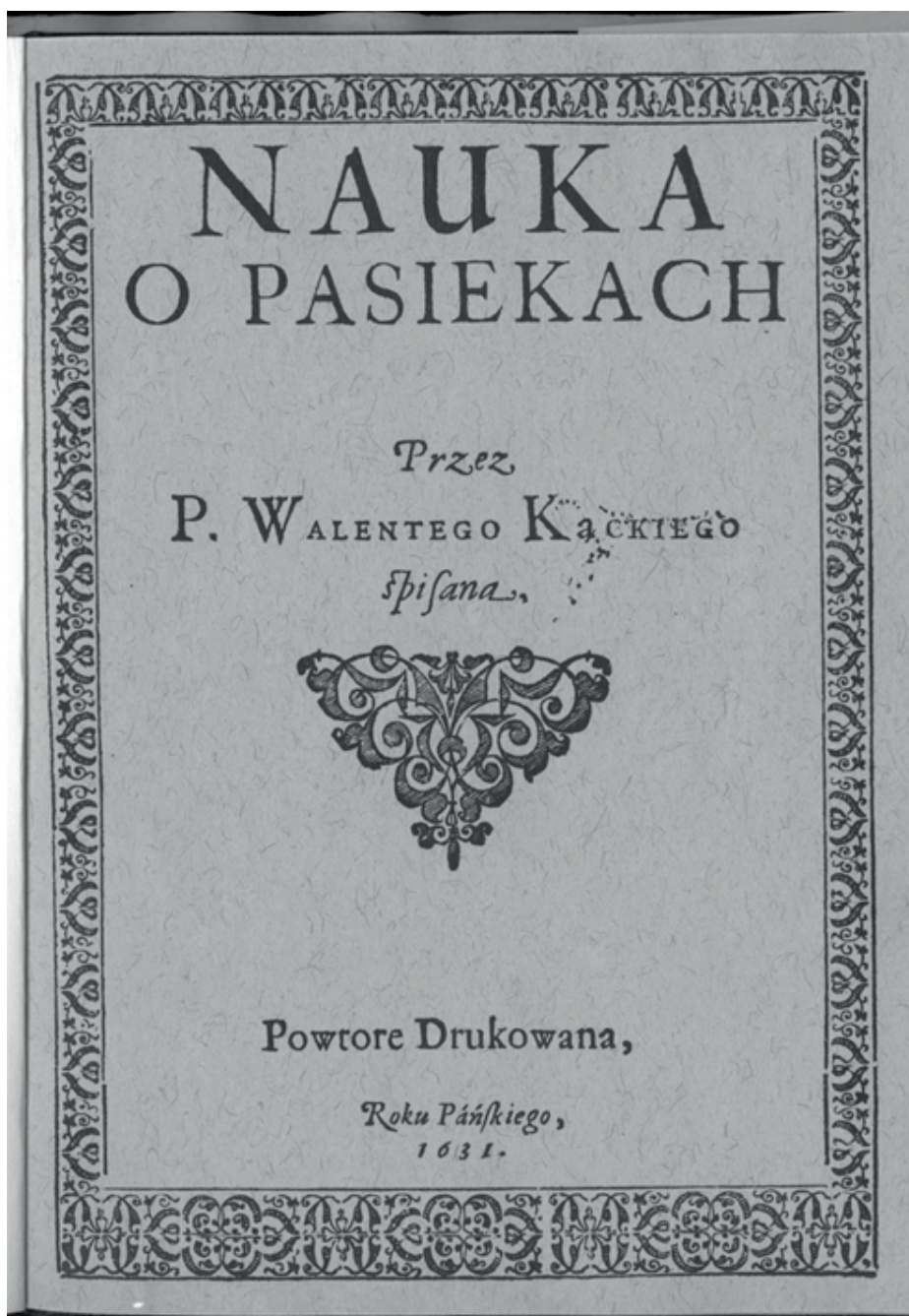
Nauka koło pasiek nie zapoczątkowała bynajmniej bujnego rozwoju literatury pszczelarskiej w Polsce, bowiem od jej ukazania się przez następne 200 lat liczba rodzimych, istotnych prac była żałośnie nikła. O pszczelarstwie pisał Jakub Kazimierz Haur (1632–1709) w swej książce *Oeconomica ziemiańska generalna* (Kraków 1675; wyd. 8, 1757), w małym rozdziale o pasiece. Sporo uwagi pszczołom i pszczołowatym poświęcił wybitny lekarz i przyrodnik z Leszna Jan Jonston (1603–1675). Urodzony w Szamotułach, z pochodzenia Szkot, w łacińskim dziele *Theatrum universale omnium animalium* (Frankfurt nad Menem 1652) określił trafnie stanowisko pszczół w przyrodzie, dokonał licznych obserwacji na temat ich życia i biologii, podkreślając

²² Tak jak *Nauka koło pasiek* jest pierwszą polską książką pszczelarską, tak *Myślistwo z ogary* jest pierwszą polską książką o łowiectwie z psami gończymi i podręcznikiem kynologii.

²³ W. Chomętowski, *Materyały do dziejów rolnictwa w Polsce w XVI i XVII wieku poprzedzone wiadomością o życiu i pismach Jana Ostroroga wojewody poznańskiego*, Warszawa 1876.

²⁴ Przedrukowane fragmenty *Kalendarza...* dotyczące pszczelarstwa w: D. Dadas, R. Tomaszewski, *Pionierzy*, s. 42.

²⁵ J. Lelewel, op.cit., s. 15.



II. 2. *Nauka koło pasiek*, reprint wydania drugiego

Źródło: zbiory Biblioteki Głównej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

jednocześnie instynkt współzycia w rodzinie pszczelej i ich wartość użytkową²⁶. Cenne informacje o właściwościach leczniczych miodu i wosku rozsiarane były w zielnikach i dziełach medycznych. Okres największego zastoju, ciemnoty i zabobonu, i to nie tylko w pszczelarstwie, ale we wszystkich naukach przyrodniczych, przyniosła epoka saska. W czasach, kiedy autorzy popularnych wtedy kalendarzy konkurowali z ks. Benedyktem Chmielowskim, autorem wydanego w latach 1745–1746 utworu *Nowe Ateny, albo akademія wszelkiej sciencyi pełna*, w rozpowszechnianiu świadczących o ignorancji, błędnych poglądów, w Europie Zachodniej energicznie rozwijała się nauka. Krzewicielem przyrodniczej, postępowej wiedzy fachowej stał się skromny proboszcz z Ciechanowca ks. Krzysztof Kluk (1739–1796). Korzystając z kolekcji własnej i bogatych zbiorów bibliotecznych księżnej Anny Jabłonowskiej w Siemiatyczach, miał on możliwość zapoznać się z dorobkiem nowoczesnych prądów umysłowych płynących z Zachodu. W czwartym tomie dzieła zatytułowanego *Zwierząt domowych i dzikich, osobiłwie krajowych, historyi naturalney początku i gospodarstwo* (Warszawa 1780), w rozdziale poświęconym pszczołom zaprezentował Kluk połączenie wiedzy praktycznej i teoretycznej, będące najwyższym osiągnięciem nauk przyrodniczych w Polsce²⁷. Kolejną obok pracy Kluka ważną pozycją literatury pszczelarskiej końca XVIII wieku jest anonimowa, trzydziestodwustronicowa książeczka *Opisanie gospodarstwa pszczołowego w Szczorsach sporządzone roku 1785*. Przyjmuje się, że jej autorem był jeden z najbardziej świątłych ludzi doby stanisławowskiej Joachim Litawor Chreptowicz (1729–1812)²⁸.

W latach 20. XIX wieku prawdziwe odrodzenie w pszczelarstwie polskim zapoczątkował syn ziemi halickiej Mikołaj Witwicki (1780–1853). Był on autorem licznych artykułów w czasopismach polskich i rosyjskich, m.in. w „Gazecie Polskiej” (Warszawa), „Kurierze Litewskim” (Wilno), „Rozmaitościach” (Lwów) i „Tygodniku Petersburskim”, oraz kilku książek. Wypowiadał się w nich na niemal wszystkie tematy pszczelarskie. Cieszył się dużym uznaniem pszczelarzy rosyjskich, czego potwierdzeniem może być fakt, że doczekał się swego hasła osobowego w Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej²⁹.

²⁶ F. Osiak, *Z dziejów literatury pszczelarskiej w Polsce w XVII i XVIII wieku*, „Pszczelarstwo” 1958, nr 12, s. 359.

²⁷ F. Osiak, *Ks. Krzysztof Kluk i jego dorobek w dziedzinie pszczelnictwa*, „Pszczelarstwo” 1959, nr 2, s. 59–61.

²⁸ F. Osiak, *Z dziejów książki pszczelarskiej w dawnej Polsce*, „Pszczelarstwo” 1959, nr 7, s. 201–204.

²⁹ S. Brzozowski, W. Ziemacki, *Mikołaj Witwicki, pionier postępowego pszczelnictwa w XIX w.*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej. Seria B, Historia Nauk Biologicznych” 1963, t. 7, s. 135–165.

Rosnące zainteresowanie działalnością pszczelarską, a przy tym mała ilość wartościowej rodzimej literatury fachowej wywołały zapotrzebowanie na propagowanie publikacji, zwłaszcza przekładów, autorów obcych. Przykładem z Wielkopolski mogą być tutaj dwie prace. Pierwsza z nich to wydana w Lesznie w 1837 roku, poświęcona utrzymaniu pszczół książka Niemca Fryderyka Wollenhaupta – *Kurze Anweisung zur einträglichen und angenehmen Bienenzucht in hölzernen Magazinen*³⁰. Natomiast druga, zawierająca poglądy wybitnego pszczelarza Francois Hubera³¹, ukazała się w 1844 roku nakładem i drukiem Karola Reyznera w Poznaniu. Niewielkie, bo liczące 49 stron dziełko otrzymało dość skomplikowany tytuł: *Krótki i łatwa nauka o pszczolach i ich hodowaniu, z dodatkiem zawierającym: 1. rok pszczelny, 2. pszczelnictwo rossyjskie, 3. niektóre spostrzeżenia o pszczolach* [!]. Praca ta jest znana również pod innym tytułem pochodzącym z jej okładki: *Krótki nauka o chodowaniu* [!] *pszczół w kuskach z podstawkami, z których miód wyrzynać można bez uszkodzenia pszczół i zarodu, a które sobie każdy gospodarz zrobić może ze słomy, podług podanego tu sposobu*. Karol Estreicher³², a za nim inne źródła bibliograficzne, wymienia jeszcze wydania bez podania autora: jedno z 1844 roku – *Nauka krótka o chodowaniu pszczół w kuskach z podstawkami, podług podanego tu sposobu* – oraz kolejne, bez dokładnej daty druku z lat 50. XIX wieku, wydane pod tytułem z okładki wydania pierwszego. Dane te weryfikuje Artur Jazdon, informując, że w roku 1844 ukazała się *Krótki i łatwa nauka o pszczolach i ich chodowaniu* Franciszka [Francois] Hubera (wznowienie – 1853), zaś w 1857 roku *Krótki nauka o chodowaniu pszczół w kuskach z podstawkami*³³.

Wiek XIX przyniósł na ziemiach polskich ogromny rozwój ruchu wydawniczego w zakresie zagadnień związanych z szeroko pojętym

³⁰ Fryderyk Wollenhaupt, kapitan armii pruskiej w stanie spoczynku, był założycielem Związku Przyjaciół Pszczół w Sułowie, zrzeszającego 115 osób ze Śląska, Wielkopolski i Pomorza. W latach 1839–1841 redagował pierwsze na Śląsku czasopismo pszczelarskie – „*Zeitung für den Verein der Bienenfreunde zu Sulau*”.

³¹ Francois Huber (1750–1831), Szwajcar pochodzenia francuskiego, jeden z prekursorów nowoczesnego pszczelarstwa i badacz biologii pszczół. Wśród jego zasług można wymienić: skonstruowanie ula obserwacyjnego i tzw. książkowego, opis lotu godowego matki pszczoły, stwierdzenie, że robotnice składają jaja dające trutnie i że matka nieunasienniona składa jaja trutowe, wykazanie roli czulków i odkrycie gruczołów woskowych. Wszystkiego tego dokonał człowiek niewidomy, pracujący dzięki oczom swego sługi i współpracownika Charles’a Bonnetta. W 1792 roku wspólnie z Bonnettem wydał, znaną również w Polsce, książkę *Nouvelles observations sur les abeilles*.

³² K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 3, Warszawa 1978, s. 210.

³³ A. Jazdon, *Karol Reyzner (1803–1887) – wydawca, księgarz i drukarz poznański*, „*Biblioteka*” 2009, nr 13, s. 70.

gospodarstwem wiejskim. Na przestrzeni tego stulecia wydano niemal 2500 książek rolniczych³⁴. Dziwić musi stosunkowo niewielka na tym tle, zwłaszcza w pierwszej połowie tego stulecia, produkcja wydawnicza Wielkopolski. Maria Wilguszowa zwraca uwagę na fakt, że

w tej dzielnicy kraju piśmiennictwo z zakresu rolnictwa rozwijało się w szczególnie trudnych warunkach, gdyż poza uciskiem politycznym dawał się we znaki brak polskich ośrodków naukowych, pozwalających na kształtowanie się twórczości autorów rolniczych³⁵.

Bardzo trafnie nierównomierny rozwój piśmiennictwa gospodarczego w obrębie trzech zaborów tłumaczy Aleksandra Garlicka na przykładzie periodyków:

Decydujący wpływ na nierównomierny rozwój czasopism gospodarczych w poszczególnych zaborach w 2. połowie XIX i na początku XX w. miały warunki polityczne, ustawodawstwo prasowe i stratyfikacja społeczna, nie zaś sytuacja ekonomiczna, odmienne drogi rozwoju gospodarczego poszczególnych dzielnic czy też nierównomierne rozłożenie bogactw naturalnych. [...] Na ziemiach zaboru pruskiego i Śląska, najsilniejszych wówczas ekonomicznie o najnowocześniejszym rolnictwie i rozwiniętym przemyśle, ukazywało się najmniej czasopism gospodarczych. Wynikało to ze znacznej obfitości czasopism niemieckich, wydawanych poza ziemiami polskimi...³⁶.

Wzrost produkcji wydawniczej następuje po roku 1840. Można to zjawisko powiązać ze złagodzeniem polityki germanizacyjnej po śmierci króla Fryderyka Wilhelma III, życzliwym stosunkiem władz centralnych do wprowadzania nowoczesnych metod gospodarowania i rozwoju przemysłu spożywczego oraz napływem wybitnych ludzi z innych dzielnic³⁷. Niewątpliwie interesujące uwagi charakteryzujące ówczesną wielkopolską produkcję wydawniczą przekazuje Jazdon:

– po pierwsze, cechą charakterystyczną wielkopolskiego ruchu wydawniczego w dziedzinie rolnictwa jest duża liczba tłumaczeń z niemieckiego,

³⁴ M. Wilguszowa, *Wydawcy polskich książek rolniczych w XIX wieku*, „Studia o Książce” 1985, t. 15, s. 243.

³⁵ Ibidem, s. 258.

³⁶ A. Garlicka, *Czasopiśmiennictwo gospodarcze*, w: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, t. 1, Warszawa 1981, s. 118.

³⁷ J. Maciejewski, *Piśmiennictwo. Nauka. Teatr*, w: *Dzieje Wielkopolski*, t. 2: *Lata 1793–1918*, red. W. Jakóbczyk, Poznań 1973, s. 244–245.

– po drugie, zainteresowaniem odbiorców polskich cieszyły się prace o nastawieniu praktycznym, tańsze, poświęcone wąskim zagadnieniom³⁸.

Siłą rzeczy, przy ogólnej niewielkiej produkcji w dziale rolnictwa, liczba wydanych dzieł pszczelarskich nie mogła być imponująca.

Potwierdzeniem tezy o szukaniu metod możliwie praktycznego przekazu wiedzy jest działalność propagatorów pszczelarstwa w Wielkopolsce. Ówczesne pasieki, skupione w znacznej mierze w gospodarstwach chłopskich, były zacofane i zaniedbane. Pszczelarze postępowi starali się szerzyć idee racjonalnej, nowoczesnej gospodarki przez czytelnictwo, ale ten sposób oświaty nie trafiał na podatny grunt. Oświata rolnicza stała zresztą wówczas na bardzo niskim poziomie nie tylko u włościan, ale i u ziemian³⁹. Lepsze efekty przynosiło organizowanie kursów pszczelarskich⁴⁰.

Lata 50. XIX wieku to okres niezwykle aktywnej działalności ks. Jana Dzierżona (1811–1906), Ślązaka o polskim rodowodzie, największego pszczelarza swej epoki. Niewiele z bogatego dorobku Dzierżona przetłumaczone zostało na język polski⁴¹. Tym bardziej na uwagę zasługuje fakt, że jedne z pierwszych tłumaczeń ukazały się u Ernesta Günthera w Lesznie: w roku 1853 *Dodatek do teorii i praktyki nowego pszczolarza...* w przekładzie Antoniego Żmudzińskiego, w 1859 zaś *Nowe udoskonalone pszczolnictwo księdza plebana Dzierżona...* w tłumaczeniu Józefa Lompy (pierwsze wydanie tłumaczenia Lompy, N. Piekary 1851).

Jan Dzierżon był do roku 1873 proboszczem w Karłowicach na Dolnym Śląsku i do tej to skromnej wsi ściągali licznie pszczelarze nie tylko niemieccy, ale również z innych krajów Europy, a nawet reszty świata. Tutaj na miejscu poznawali tajniki sztuki pszczelarskiej, jakich nikt wcześniej nie stosował. Wśród licznie odwiedzających byli również goście z Wielkopolski. Jednym z nich był Wojciech Lipski (1805–1855), ziemianin kaliski, promotor nowoczesnej agronomii, organizator kursów postępowego rolnictwa, wydawca „Ziemianina”. Będąc w odwiedzinach u Dzierżona, Lipski poznał jego bratanka Józefa, który dzięki osobistej pracy w pasiekach stryja zdobył rozległą wiedzę praktyczną. Lipski zaprosił Józefa Dzierżona do swego Lewkowa celem zorganizowania kursu pszczelarskiego. Wydarzenie to doszło do skutku w maju 1852 roku,

³⁸ Zob. A. Jazdon, *Polski ruch wydawniczy w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1831–1862*, Warszawa–Poznań 1990, s. 173–178.

³⁹ *Księga Pamiątkowa Związku Poznańskich Kółek Rolniczych*, Poznań 1926, s. 4.

⁴⁰ Z. Kostrzewski, *Działalność organizacji pszczelarskich w Wielkopolsce*, Poznań 1987, s. 16–20.

⁴¹ D. Dadas, R. Tomaszewski, *Ślązak*, cz. 2, „Pasieka” 2007, nr 1, s. 54–58.

a w odpowiedzi na wezwanie zamieszczone w „Gazecie Wielkiego Księstwa Poznańskiego” i w „Wieściach Poznańskich” przybyło do Lewkowa około 40 chętnych⁴². Wśród słuchaczy znalazł się Józef Łukomski (1826–1900), nauczyciel z Poznania, który wiadomości przekazywane na kursie zebrał w opracowaniu *Krótki wyciąg z kursu pszczelnego wykładanego przez J. Dzierżona w Lewkowie w maju 1852 r.*, zamieszczonym wraz z rycinami przez Lipskiego w „Ziemiannie”⁴³. Opracowanie to jako praca samoistna wydane zostało w tymże 1852 roku w Ostrowie. Publikacja spotkała się z dużym zainteresowaniem i została przetłumaczona na język niemiecki⁴⁴. Jedyny znany obecnie egzemplarz tej broszury przechowywany jest w zbiorach Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Podobną do Lipskiego drogą kroczyli: Antoni Żmudziński, wspomniany już tłumacz Dzierżona i autor wydanej w 1854 roku u Ernesta Günthera w Lesznie książki *Wyciąg z nauki pszczelnicztwa wykładanej w Paryżu pod Kcynią w maju i czerwcu 1853 r.*, oraz Antoni Kremer (1821–1893), nauczyciel i kierownik szkoły katolickiej w Środzie Wlkp.⁴⁵

Kremer po gruntownym zapoznaniu się z poglądami Jana Dzierżona udał się w 1852 roku do niego na praktykę. Powróciwszy, zabrał się z zapałem do popularyzowania nowych metod gospodarki pasiecznej przez wydanie w 1855 roku w Poznaniu książki *Sposób najkorzystniejszy hodowania pszczół podług zasad księdza Dzierżona i własnego doświadczenia*, odwiedzanie pasiek w celach instruktażowych, a także organizowanie kursów pszczelarskich⁴⁶. Kursy u Kremera trwały około trzech tygodni. Uczestnictwo w nich było możliwe po dokonaniu opłaty lub uzyskaniu stypendium od towarzystwa rolniczego⁴⁷. Sława kursów prowadzonych

⁴² W. Lipski, *Kurs pszczelnicztwa w miesiącu maju r.b. w Lewkowie odbyty*, „Ziemiannie” 1852, t. 8, s. 158–160.

⁴³ Ibidem, s. 161–168.

⁴⁴ L. Hayto, *Łukomski Józef*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Kraków 1973, s. 556.

⁴⁵ Fragmenty wykładu Żmudzińskiego z dodatkami opublikowała warszawska „Czytelnia Niedzielną” w 1857 roku: *Historia naturalna pszczół* (nr 37, s. 294–296), ciąg dalszy: *Pomieszkania pszczół* (nr 41, s. 322–324).

⁴⁶ W. Buczkowski, *Z poznańskiego*, „Bartnik Postępowy” 1875, nr 1, s. 13.

⁴⁷ *Kurs pszczelniczy w Środzie*, „Ziemiannie” 1865, nr 19, s. 7–8. System fundowania stypendiów dla chcących poznawać nowoczesne metody pszczelarstwa musiał być stosowany dość szeroko, o czym świadczy między innymi wynajęcie przez Towarzystwo Rolnicze Średzko-Wrzesińsko-Gnieźnińskie p. Kołakowskiego, ucznia Dzierżona, celem przeprowadzenia kursu w maju 1864 roku. Zasady przyjęć na tenże kurs oraz jego przebieg opisali szczegółowo panowie Budzyński i Kruszewski w: *Sprawozdanie z kursu pszczelniczego, w maju r.b. pod przewodnictwem p. Kołakowskiego odbytego*, „Ziemiannie” 1864, nr 35, s. 1–3.

przez Kremera, aż do jego śmierci w 1893 roku, wyszła daleko poza Wielkopolskę, a on sam we wrześniu 1887 roku otrzymał list pochwalny od Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego przy okazji Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie za „zasługi około krzewienia pszczelnictwa i za bardzo staranne odrobienie ula słomianego”⁴⁸. Niestety, mimo wielu zachęt z kursów u Kremera nie korzystali wcale właścianie⁴⁹. Pszczelarstwo było wówczas nie tylko źródłem dodatkowych dochodów, ale również formą rozwijania zainteresowań⁵⁰. Proponowane metody oświaty trafiały do osób, które i tak już prezentowały pewien poziom wiedzy ogólnej. Pszczelarstwem zajmowali się bardzo często księża, nauczyciele, urzędnicy, a także postaci szeroko znane ze swej działalności daleko wykraczającej poza zainteresowania pszczołami.

W roku 1856 wydano u Jana Konstantego Żupańskiego w Poznaniu dzieło wybitnego historyka i bibliografa Joachima Lelewela (1786–1861) *Pszczoły i bartnictwo w Polsce*. Pozycja ta pozostaje do dziś bezcennym źródłem informacji do historii bartnictwa⁵¹.

W latach 1871–1872 słuchaczem wykładów Jakuba Stanowskiego, profesora weterynarii i chowu zwierząt w Wyższej Szkole Rolniczej w Żabikowie pod Poznaniem, był, przybyły ze Żmudzi, Michał Girdwoyń⁵². Ten wszechstronnie wykształcony człowiek pierwszą swą pracę: *Rys ustroju główniejszych narzędzi ciała pszczelego* [!] wydał w 1852 roku w Poznaniu. W tym samym roku szkoła w Żabikowie wydała zbiór jego trzech

⁴⁸ Z. Kostrzewski, op.cit., s. 18–19.

⁴⁹ Walne zebranie delegatów kółek właściańskich, „Gazeta Toruńska” 1879, nr 64, s. 3.

⁵⁰ D. Dados, R. Tomaszewski, *Co czytali pszczelarze? Przyczynek do bibliografii pszczelnictwa wielkopolskiego*, cz. 2, „Pasieka” 2005, nr 2, s. 44.

⁵¹ Przez pewien czas Joachim Lelewel przyjaźnił się ze wspomnianym wcześniej Mikołajem Witwickim. Przyjaźń została przerwana, gdy Witwicki, zapoznawszy się jeszcze przed opublikowaniem z dziełem Lelewela, wykorzystał obszerne jego fragmenty jako własne.

⁵² Michał Girdwoyń (1841–1924) przed przybyciem do Wielkopolski studiował w szkole i akademii inżynierów wojskowych w Petersburgu. Po opuszczeniu Poznańskiego kontynuował studia w Akademii Rolniczej w Prószkowie pod Opolem, a w latach 1874–1875 na Wydziale Przyrodniczym Sorbony, w Collège de France i w Muzeum Przyrodniczym. *Anatomia pszczoły* przyniosła mu wiele nagród i zaszczytnych wyróżnień, a w 1878 roku Akademia Paryska powołała go w poczet swoich członków. W latach 1871–1880 pisywał Girdwoyń artykuły do „Gazety Rolniczej”. Współpracował również z takimi warszawskimi czasopismami jak: „Gospodyni Wiejska”, „Hodowca”, „Inżynieria i Budownictwo”. Niestety po powrocie na Żmudź w 1885 roku zarzucił zainteresowania pszczelarstwem i poświęcił się całkowicie gospodarstwu rybnemu. Jego dokonania w dziedzinie ichtiologii zapewniły mu sławę i uznanie przewyższające osiągnięcia na polu pszczelarstwa.

rozpraw: *Budowa ulów, Narzędzia pszczelnicze* [!], *Ustrój ciała pszczelego* [!]⁵³. Rozgłos w całej Europie zyskał Girdwoyń dzięki opublikowanej w 1875 roku w paryskich „Pamiętnikach Towarzystwa Nauk Ścisłych” *Anatomii pszczoły*. Jeszcze w tym samym roku wydana ona została także przez Żupańskiego w Poznaniu oraz, po francusku, przez Rotschilda w Paryżu.

Kolejną niezwykle interesującą postacią nie tylko w świecie pszczelarstwa był hrabia Marian Czapski (1816–1875). Urodził się w Łachwie koło Pińska, jako potomek zamożnej linii rodu Czapskich. Z zamiłowania był przyrodnikiem, od młodości zbierał materiały poświęcone hodowli koni, ale prócz hipologii nie mało uwagi poświęcał pszczelarstwu. W roku 1863 nakładem „Gazety Rolniczej” wydał pod nazwiskiem swego pszczelacza Józefa Znamirowskiego dwutomowe dzieło, dedykowane Julianowi Lubienieckiemu, *Pszczolarz polski czyli przewodnik praktyczny w zajęciach pasiecznych, zastósowany* [!] *do potrzeb mniejszych i większych gospodarstw pszczelarskich, wyłożony przystępnie do pojęcia braci z ludu przez...* Po klęsce powstania styczniowego (podczas którego wspierał powstańców finansowo) Czapski spędził trzy lata na zesłaniu w Tomsku, a jego dobra zostały skonfiskowane. W latach 1867–1871 przebywał w Dorpacie i wygłaszał odczyty o pszczelarstwie⁵⁴. W roku 1871 przeniósł się do należących do jego zięcia Stanisława Brezy Więckowic w Poznańskim i pracował tam prawie do śmierci nad swym dziełem o historii konia. *Historia po-*

⁵³ Tradycje szkolnictwa pszczelarskiego w Wielkopolsce sięgają czasów szkół Komisji Edukacji Narodowej. Praktyczny charakter nauki w tych szkołach powodował wprowadzenie prócz przedmiotów teoretycznych również nauki gospodarczej, czyli rolnictwa i ogrodnictwa. W szkołach toruńskiej, kaliskiej i rawskiej wykładano całe półrocze pszczelarstwo. W szkole kaliskiej wykładali je kolejno ks. Mikołaj Obrokczyński, ks. Gabriel Cedrowicz i ks. Antoni Vannich. Wykorzystywanym do nauki podręcznikiem były stosowne fragmenty starożytnego dzieła Columelli, *De re rustica* (P. Dąbkowski, *Bartnictwo w dawnej Polsce: szkice gospodarczo-prawne*, Lwów 1923, s. 29). Pierwsza wyższa uczelnia rolnicza w Wielkopolsce, a mianowicie Wyższa Szkoła Rolnicza w Żabikowie pod Poznaniem, miała w programie trzyletnich studiów także hodowlę pszczół. Na Wydziale Rolniczo-Leśnym powstałego w 1919 roku Uniwersytetu Poznańskiego wprowadzono pszczelarstwo początkowo jako przedmiot nadobowiązkowy. Po wojnie zajęcia prowadzili dwaj wybitni znawcy pszczół: na Wydziale Leśnym Aleksander Kozikowski (autor obszernego dzieła *Choroby i szkodniki pszczół*, Poznań 1950), na Wydziale Rolnym zaś Antoni Linke (autor pierwszego akademickiego podręcznika *Pszczelnictwo*, Poznań 1955). Chwalebne tradycje kontynuowała utworzona w Poznaniu wyższa uczelnia rolnicza (obecny Uniwersytet Przyrodniczy).

⁵⁴ M. Czapski, *Über Bienen und Bienenzucht. Vortrag gehalten in den Sitzungen vom 12 und 15 April 1869*, „Sitzungsberichte der Dorpater Naturforscher-Gesellschaft” 1870, t. 3, z. 1, s. 62–109, praca przetłumaczona na łotewski i wydana drukiem (A. Jakubski, M. Dyrdowska, *Bibliografia fauny polskiej do roku 1880*, t. 2, Kraków 1928, s. 211).

wszechna konia wydana została w 1874 roku przez Żupańskiego w Poznaniu. To monumentalne dzieło, przetłumaczone już w 1876 roku na język niemiecki, doczekało się licznych wydań i do dziś jest klasycznym podręcznikiem hipologii. Czapski współpracował także z czasopismem rolniczym „Ziemiańin”. W roku 1875 na łamach tego tygodnika opublikowana została w częściach jego rozprawa *Nieco o przyrodzie pszczoły, przy sposobności świeżo z druku wyszłej „Anatomii pszczoły” Girdwojnia*. Licząca 25 stron praca została wydana w Poznaniu przez Żupańskiego jako oddzielna odbitka.

Założony w 1850 roku „Ziemiańin” zawierał wszystkie działy gospodarstwa wiejskiego, niemało też miejsca poświęcano pszczelarstwu⁵⁵. Jedynie do 1880 roku zamieszczono w „Ziemiańinie” około 110 większych publikacji i małych notek dotyczących tej dziedziny⁵⁶.

Brak specjalistycznych czasopism dla pszczelarzy powodował, że autorzy piszący o pszczelarstwie ogłaszali swe prace na łamach różnych pism, nierzadko bardzo luźno związanych albo i wcale niezwiązanych z gospodarką wiejską. Przykładem może być tutaj publikacja Dezyderygo Chłapowskiego *Pszczelnik. Opis różnych rodzajów pszczół we wszystkich krajach, tudzież rozmaite myśli o ich rozmnożeniu, utrzymaniu i wielkim z nich użytku* zamieszczona w 1821 roku w trzecim tomie czasopisma społeczno-kulturalnego „Mrówka Poznańska”. Chłapowski, autor popularnego podręcznika *O rolnictwie*, w latach 1838–1845 współpracownik leszczyńskiego „Przewodnika Rolniczo-Przemysłowego”, był również współzałożycielem pisma dla włościan „Szkółka Niedzielną”⁵⁷. Wydawane w Lesznie w latach 1837–1853 pod redakcją ks. Tomasza Borowicza pismo poświęcone było sprawom religijnym oraz gospodarstwu rolnemu i domowemu. Na jego łamach powtarzały się częste nawoływania do

⁵⁵ Pierwszy numer „Ziemiańina” ukazał się 1 stycznia 1850 roku w Poznaniu. Założycielami i redaktorami czasopisma byli Wojciech Lipski z Lewkowa koło Ostrowa Wlkp. i Włodzimierz Wolniewicz z Dębicza koło Środy Wlkp. Na początku 1851 roku „Ziemiańin” przeniósł się do Leszna, gdzie drukowany był do końca redakcji Lipskiego i Wolskiego. Od roku 1856 czasopismo wróciło do Poznania i, przechodząc różne koleje losu, wydawane było do 1923 roku.

⁵⁶ D. Dados, R. Tomaszewski, *Co czytali...*, cz. 2, s. 45–46.

⁵⁷ Generał Dezydery Adam Chłapowski (1788–1879), adiutant generała Jana Henryka Dąbrowskiego, oficer ordynans Napoleona Bonaparte, baron cesarstwa, uczestnik powstania listopadowego, prekursor pracy organicznej, dzięki nowoczesnym metodom gospodarowania doprowadził swój majątek w rodzinnej Turwi do grona przodujących w Wielkopolsce. Wśród praktykantów wykształconych w turewskim majątku był wielkopolski działacz społeczny i gospodarczy Maksymilian Jackowski. Chłapowski nie tylko przykładał się do gospodarowania, ale też nie mniej uwagi poświęcał szerzeniu oświaty wśród ludu polskiego.

starannej uprawy, wprowadzania płodozmianu, troski o inwentarz żywy, uprawy łąk, pszczelarstwa itd. Wśród materiałów dotyczących pszczelarstwa na wyjątkową uwagę zasługuje cykl artykułów zamieszczonych w numerach 17–31 rocznika 1841, zatytułowany *O dawnych ulach i ich wadach, tudzież o sposobach usunięcia tychże, iako i o nowym wydoskonalonym polskim*, napisany przez samego Mikołaja Witwickiego!

W innych ważnych czasopismach leszczyńskich tego okresu, a mianowicie w „Przyjacielu Ludu” i „Przewodniku Rolniczo-Przemysłowym”, pszczelarstwo zajmowało mniej miejsca, ale drukowane tam publikacje, choć nieliczne, należy uznać za znaczące⁵⁸. W numerze 24 pierwszego tomu „Przyjaciela Ludu” z 1834 roku ukazał się artykuł zatytułowany *Pszczola. Szczegółowy opis życia pszczół*. „Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy” z kolei informacje o tym, „jak się należy obchodzić z pszczołami”, zamieszczał w publikowanym w 1836 roku *Kalendarzu rolniczo-gospodarskim*. Najistotniejsze jednakże artykuły wydrukowane zostały w latach 1837 – *Rys stanu dzisiejszego pszczelnictwa* Mikołaja Witwickiego (przedruk z „Tygodnika Petersburskiego”) oraz 1840 – *Hodowanie pszczół*.

Sprzyjający rozwojowi piśmiennictwa w Wielkopolsce okres skończył się wraz z kolejnym zaostreniem polityki po roku 1845. Stopniowo upadały prawie wszystkie czasopisma, ogólne i ludowe. Likwidacja Kasyna Gostyńskiego w 1846 roku oznaczała kres wydawania „Przewodnika Rolniczo-Przemysłowego”. Ten pierwszy w Wielkopolsce fachowy poradnik rolniczy, posługujący się mottem „Doświadczaj a co dobre dźierz”, propagujący nowoczesny ruch umysłowy na polu rolniczym, pozostawił po sobie lukę, którą wypełnił dopiero wychodzący od 1850 roku „Ziemianin”.

Również w 1850 roku rozpoczął działalność wydawany w Chełmnie „Nadwiślanin. Pismo poświęcone nauce i zabawie”. Inicjatorem, założycielem i pierwszym redaktorem wydawanego do 1894 roku „Nadwiślanina” był Ignacy Łyskowski (1820–1886), dziennikarz, działacz narodowy, oświatowy i gospodarczy. Sympatyzujący z „Ziemianinem” Łyskowski, wspierany radami jego redakcji i w porozumieniu z nią postanowił napisać pracę będącą uzupełnieniem działalności „Ziemianina” ukierunkowanej głównie na potrzeby większych gospodarstw⁵⁹. W 1853 roku wydał w Brodnicy dzieło zatytułowane *Gospodarz*, będące w zamyśle autora encyklopedią gospodarczą dla mniejszych gospodarstw rolnych.

⁵⁸ Leszno było swego czasu bardzo prężnym ośrodkiem wydawniczym, a to głównie za sprawą przybyłego z Głogowa niemieckiego drukarza i księgarza Ernsta Wilhelma Günthera (1792–1860). Günther doskonale rozumiał potrzeby Polaków. Oprócz kilku tytułów czasopism wydał przeszło 500 druków, z czego około 75% w języku polskim (A. Jazdon, *Polski ruch...*, s. 24).

⁵⁹ I. Łyskowski, *Gospodarz*, Brodnica 1868, s. V–VI.

Na *Gospodarza* składały się cztery części plus dodatek o rozmaitościach. Część czwarta poświęcona została pszczelnictwu. Całość autor dedykował twórcom „Ziemianina”, Wojciechowi Lipskiemu i Włodzimierzowi Wolniewiczowi. *Gospodarz* Łyskowskiego zyskał wielkie uznanie, czego najlepszym świadectwem jest 12 wydań pracy, przy czym wydania 10 (1897) i 12 (1906) ukazały się w Poznaniu (tutaj też zmarł autor). Mało znany jest fakt, że Łyskowski, nie będąc pszczelarzem, korzystał w tym fragmencie z pomocy ks. prob. Jelińskiego z Szynwałdu. Łyskowski na łamach „Ziemianina” toczył polemikę z dr. Kazimierzem Krasickim, ostro krytykującym głoszone w *Gospodarzu* poglądy pszczelarskie⁶⁰.

W drugiej połowie XIX wieku nastąpił w Wielkopolsce gwałtowny rozwój organizacji pszczelarskich. Niewątpliwie złożyły się na to zarówno chęć wymiany wiedzy i doświadczeń, jak i informacje o powstających w poszczególnych prowincjach Niemiec zrzeszeniach hodowców pszczół. Przykład dawał Śląsk, gdzie początki organizacji pszczelarskich sięgają XVIII wieku, a ożywienie ich działalności nastąpiło w połowie XIX wieku dzięki aktywności Jana Dzierżona. Do inicjatorów zorganizowanego ruchu pszczelarskiego wśród nauczycieli należał Ewaryst Estkowski⁶¹. W redagowanej przez siebie w latach 1849–1853 „Szkoła Polskiej” nawoływał do nauczania pszczelarstwa w seminariach nauczycielskich, a kolegów na wsi do chowu i pielęgnowania pszczół w pasiekach przy szkołach⁶².

Pierwsze w Wielkopolsce stowarzyszenie pszczelarzy powstało w 1852 roku w Sierakowie jako Towarzystwo Pszczelnicze w Sierakowie na Rawicz i Okolicę. Jego założycielem był nauczyciel Karol Liebe, pszczelarz i dobry organizator, kolejny Wielkopolec, który pobierał nauki u Jana Dzierżona. Założone przez Liebego towarzystwo obchodziło

⁶⁰ K. Krasicki, *Pszczelnictwo I. Łyskowskiego w czwartym poprawnym wydaniu jego Gospodarza*, „Ziemianin” 1868, nr 41, s. 324–327; I. Łyskowski, *Odpowiedź p. Kazimierzowi Krasickiemu na jego krytykę...*, „Ziemianin” 1868, nr 46, s. 365–366 i dalej s. 366–367 w obronie *Gospodarza* – T. Szymański.

⁶¹ Ewaryst Estkowski (1820–1856), pedagog, inicjator pierwszego na ziemiach polskich Towarzystwa Pedagogicznego, w latach 1839–1841 w swej pierwszej placówce pedagogicznej w Wojciechowie (pow. jarociński) założył pasiekę i propagował hodowlę pszczół. Rolę pszczelarstwa podkreślał również Estkowski, pisząc program pracy około oświaty i dobrobytu ludu na polecenie Działu rolnictwa i interesów włościańskich Ligi Polskiej. Towarzyszem jego w działalności organizacyjnej był Daniel Aleksander Rakowicz (1817–1876), również zamiłowany pszczelarz i ogrodnik. Rakowicz przekazywał swe praktyczne umiejętności chłopom, pisał o nich też w czasopiśmie, np. w toruńskim „Gospodarzu”.

⁶² S. Walerowicz, *Z historii wielkopolskiego pszczelarstwa*, cz. 1, „Pszczelarstwo” 1981, nr 6, s. 21.

w 2012 roku 160-lecie istnienia. Bardzo krótki żywot miało drugie w kolejności – Towarzystwo Pszczelnicze w Zbarzewie koło Wschowy, założone w 1862 roku. Kolejnym było wielce zasłużone Towarzystwo Pszczelnicze na Kościan i Okolicę, założone w 1870 roku. Pierwszym prezesem został tutaj Walenty Buczkowski, nauczyciel z Konojad. Było to jedno z towarzystw najbardziej zdominowanych przez pszczelarzy polskich. Jego obrady aż do 1911 roku toczyły się w języku polskim, a protokoły spisywano w języku niemieckim⁶³. W latach 70. i 80. XIX wieku organizacje pszczelarskie powstały we wszystkich większych miastach Wielkopolski. „Głębokie uznanie budzi fakt, że w nadzwyczaj trudnych warunkach tego zaboru praca organizacji pszczelarskich postępowała z zadziwiającą systematycznością”⁶⁴. Towarzystwa stawiały sobie za główny cel podniesienie poziomu pszczelarstwa, między innymi przez czytanie czasopism pszczelarskich. Niestety, ówczesni pszczelarze wielkopolscy mieli do dyspozycji jedynie niemieckie periodyki fachowe.

Pomijając wcześniejsze krótkotrwałe efemerydy, pierwszym polskim czasopismem pszczelarskim był lwowski „Bartnik Postępowy”⁶⁵. Wydawany w latach 1875–1939 przez cały okres swej długiej historii utrzymywał wysoki poziom, przyczyniając się do upowszechniania postępowego pszczelarstwa na ziemiach polskich. Silne były od samego początku związki czasopisma z Wielkopolską. Od 1875 roku do I wojny światowej jego redaktorem i nakładcą był światowej sławy pszczelarz, profesor botaniki na Uniwersytecie Lwowskim, rodowity Wielkopolanin, Teofil Ciesielski (1846–1916). Ciesielski, urodzony w Grabowie, uczył się w gimnazjum w Ostrowie i w Śremie, a następnie studiował w Berlinie, skąd przeniósł się do Lwowa⁶⁶. „Bartnik Postępowy” był prenumerowany w Wielkopolsce, a pisywali do niego również tutejsi miłośnicy pszczół⁶⁷. Do zago-

⁶³ Z. Kostrzewski, op.cit., s. 22–26.

⁶⁴ L. Karłowicz, *Z dziejów oświaty pszczelarskiej w Polsce*, Lublin 1993, s. 97.

⁶⁵ R. Tomaszewski, *O bibliografii pszczelnictwa polskiego*, „Biblioteka” 2008, nr 12, s. 44.

⁶⁶ Związki środowiska lwowskiego z wielkopolskim zacieśniała dodatkowo osoba innego wybitnego pszczelarza Jana Leciejewskiego (1854–1929). Leciejewski, przyjaciel Teofila Ciesielskiego, wykładowca filologii słowiańskiej na Uniwersytecie Lwowskim, autor znakomitych książek pszczelarskich, pochodził z Miejskiej Górki koło Poznania. Skonstruowany przez niego ul zaleciła do stosowania pod nazwą ula wielkopolskiego sekcja pszczelarska przy Towarzystwie Gospodarczym we Lwowie.

⁶⁷ Już w pierwszym numerze „Bartnika Postępowego” ukazał się artykuł Walentego Buczkowskiego. Na wyróżnienie zasługuje wieloletnia współpraca z „Bartnikiem Postępowym” nauczyciela z okolic Szamotuł P. Frajtaga. Frajtag był też w latach

rzałych propagatorów czasopisma należał właściciel Lednogóry Edward Brudzewski. Świadczy o tym między innymi relacja z walnego zebrania delegatów kółek włościańskich w 1879 roku pod przewodnictwem Maksymiliana Jackowskiego, podczas którego Brudzewski rozdawał egzemplarze „Bartnika Postępowego”. Na tym zebraniu Brudzewski wygłosił odczyt *O pszczelnictwie*, w którym nawoływał do współpracy z Teofilem Ciesielskim, zakładania towarzystw pszczelarskich, a wreszcie budowy miodosytni celem „rugowania z naszych wiosek nieszczęsnej gorzałki”⁶⁸. Odczyt Brudzewskiego ukazał się w postaci piętnastostronicowej broszury jeszcze w tym samym roku w Poznaniu. W rozpowszechnianiu lwowskiego „Bartnika” uczestniczyły aktywnie redakcje wielkopolskich czasopism polskich. Przykładem mogą być „Warta” i „Kórnicanin”, których redakcje, informując o nowym czasopiśmie poświęconym pszczelarstwu, oferowały jednocześnie pośrednictwo w jego prenumeracie⁶⁹.

Dostęp do polskiego fachowego periodyku, jakim był „Bartnik Postępowy”, nie mógł przyćmić potrzeby posiadania własnego, regionalnego czasopisma; można powiedzieć, że był dodatkowym czynnikiem motywującym. Sprzyjała tym dążeniom działalność organizacji pszczelarskich. Tymczasem nadal, podobnie jak w pierwszej połowie stulecia, pszczelarstwo znajdowało sobie miejsce na różnych łamach prasowych, często niezwiązanych z gospodarstwem rolnym czy ogrodniczym. Wystarczy wymienić tutaj kilka przykładów. Wydawany w Poznaniu „Goniec Polski” w numerze 229 z 1851 roku podaje wśród *Rozmaitości* sposób na zabezpieczenie pszczół od wyginięcia podczas zimy, zaczerpnięty ze zjazdu pszczelarzy niemieckich w Monachium. Nieprzeciętnie wysokiej wartości artykuł Juliana Zaborowskiego *Teorja Dzierżona i Siebolda o dziewiczorodzie pszczół* zamieścił w 1856 roku tygodnik popularyzujący nauki przyrodnicze „Przyroda i Przemysł”. W 1858 roku czasopismo to opublikowało artykuł poświęcony *Nauce koło pasiek*⁷⁰.

Znaczną ilość miejsca przeznaczają na pszczelarstwo „Oświata. Pismo sześciotygodniowe poświęcone domowemu i szkolnemu wychowaniu”. W tym pedagogicznym periodyku publikowali nauczyciele pszczelarze: A. Vogt ze Zbrudzewa pod Śremem, podpisujący się inicjałami J.T. z Mogilnickiego, wspomniany wcześniej Antoni Kremer ze Środy.

1873–1874 autorem cyklu artykułów *Hodowanie pszczół podług metody ks. Dzierżona* w toruńskim „Gospodarzu”.

⁶⁸ *Walne zebranie...*, s. 3.

⁶⁹ *Bartnik postępowy*, „Warta” 1875, nr 28, s. 262–263; *Wiadomości literackie. Bartnik Postępowy*, „Kórnicanin” 1875, nr 19, s. [4].

⁷⁰ D. Dadas, R. Tomaszewski, *Co czytali pszczelarze? Przyczynek do bibliografii pszczelnictwa wielkopolskiego*, cz. 1, „Pasieka” 2005, nr 1, s. 45.

Zamieszczane w „Oświacie” w latach 1865–1867 artykuły pszczelarskie cechowała duża fachowość. Tygodnik ilustrowany „Lech” w numerach 27 i 28 z 1878 roku zamieścił, w dwóch częściach, interesujący artykuł zatytułowany *Pszczoly*. „Dwutygodnik dla Kobiet” informował w numerze 21 z 1883 roku o nowych książkach i czasopismach pszczelarskich oraz o korzystnym wpływie działalności ks. Józefa Stagraczyńskiego i nauczyciela Antoniego Kremera na tę gałąź gospodarki. Szczególne zasługi przyznać należy wydawanemu w latach 1873–1875 przez Józefa Ignacego Kraszewskiego „Wiarusowi”. Pismo, przeznaczone dla średniego stanu polskiego, publikowało fachowe artykuły pszczelarskie (w tym przedruki z „Bartnika Postępowego”), ponadto, nie poprzestając na samych nawoływaniach, w praktyce zainicjowało wydawanie pierwszego w Wielkopolsce czasopisma pszczelarskiego. Był to „Bartnik”, bezpłatny dodatek dla hodowców pszczół, którego pierwszy numer wyszedł 30 sierpnia 1874 roku wraz z numerem 99 „Wiarusa”.

Propozycją części ówczesnych środowisk pszczelarskich było połączenie towarzystw pszczelarskich z tzw. bractwami wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych. Pszczelarstwo byłoby w tym założeniu formą terapii zajęciowej⁷¹. Posługujący się mottem „Garściami światła” „Bartnik”, którego jedyny numer, właśnie ten okazowy z 30 sierpnia 1874 roku, odnaleziono w zbiorach Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, rozpoczął bogatą kartę wielkopolskiego czasopiśmiennictwa pszczelarskiego. Tak o tym pisze Leon Karłowicz:

Ważnym zjawiskiem było ukazanie się w Wielkim Księstwie Poznańskim polskich periodyków pszczelarskich. Ich żywot nie przekraczał nigdy kilku lat, lecz sam fakt ich wydawania dowodzi wielkiego uporu, silnej woli, niemal determinacji tamtejszych działaczy pszczelarskich, a także żywotności polskiej myśli i siły polskiego słowa w okresie niesławnej pamięci „Kulturkampfu”⁷².

Pierwszym w Wielkopolsce samodzielnym czasopismem poświęconym pszczelarstwu był „Pszczelarz”. Wydawany w latach 1880–1883 periodyk założony został w Chocieszewicach pod Pempowem przez Leona F. Stabrowskiego, który był znany nie tylko jako dobry pszczelarz, ale przede wszystkim jako zapalony organizator⁷³. Stabrowski, założyciel

⁷¹ W sprawie pszczelnictwa, „Wiarus” 1874, nr 98, s. 1–2.

⁷² L. Karłowicz, op.cit., s. 97.

⁷³ S. Walerowicz (op.cit., s. 21) podaje, że jako młody człowiek Stabrowski założył dużą pasiekę w Chocieszewicach. Chcąc uniknąć powołania do wojska, wyjechał do USA, gdzie otrzymał obywatelstwo amerykańskie, potem do Rosji. Po 1905 roku

Towarzystwa Pszczelniczego na Kościan i Okolicę, propagował aktywnie potrzebę tworzenia organizacji pszczelarskich. „Pszczelarza” powołał do życia jako organ towarzystw pszczelniczych w Wielkim Księstwie Poznańskim. Czasopismo było urozmaicone, ale niestety ogólne wrażenie psuła zła polszczyzna. (Nakład pierwszego numeru „Pszczelarza” z 1880 roku wycofany został ze względu na fatalną polszczyznę i drukowany był ponownie. Jeden z wycofanych egzemplarzy ocalał w zbiorach Biblioteki PAN w Kórniku). W 1882 roku Stabrowski odstąpił „Pszczelarza” przybyłemu z Galicji dr. Kazimierzowi Krasickiemu. Osiadłszy w Leśnicy pod Łęczycą, Krasicki zabiegał o poprawę gospodarki pszczelej na terenie Wielkopolski⁷⁴. Niestety wykorzystywał on łamy swego czasopisma do kontrowersyjnych polemik z „Bartnikiem Postępowym”, osobistych ataków na Teofila Ciesielskiego i Jana Dzierżona. Doprowadziło to do sytuacji, w której „Pszczelarz” tracił prenumeratorów niezadowolonych z takiej tematyki. Krasicki, przenosząc się do Lwowa, uczynił redaktorem odpowiedzialnym Antoniego Skalskiego, sam pozostał nakładcą. „Pszczelarz” drukowany był do końca 1883 roku, początkowo w Krotoszynie i Ostrowie przez Friedricha Kosmäle, a od 1881 roku przez Jana Langego w Gnieźnie. Nakładem tego ostatniego ukazała się w 1879 roku niewielka książeczka Krasickiego *Gospodarstwo pszczelne w słomianych bezdenkach, we Wielkopolsce kószkami zwanych*.

W roku 1883 rozpoczyna kilkuletni byt „Pasiecznik. Pismo poświęcone pszczelnictwu postępowemu”. Redaktorem i nakładcą czasopisma był ks. Józef Stagraczyński, proboszcz w Wonieściu koło Starego Bojanowa, ale drukowane było ono w Poznaniu⁷⁵. Zamiarem założyciela było upo-

przeniósł się do Sidziny pod Skawiną. Tam założył pasiekę, którą stracił podczas wojny światowej. Po wojnie powrócił do Wielkopolski i osiadł w Margoninie, gdzie założył kolejną dużą pasiekę. Zmarł w Poznaniu w 1926 roku. Uzupełniając te informacje, warto dodać, że w 1912 roku Stabrowski wydał nakładem księgarni W. Poturalskiego w Krakowie broszurę *Uł „bezramek” i sposób gospodarki w nim*, której zadaniem było propagowanie skonstruowanego przez niego ula.

⁷⁴ M. Fliszkiewicz, Z. Wilkaniec, *Pszczelarstwo wielkopolskie w XX wieku*, „Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie” 2008, t. 25, s. 150.

⁷⁵ Ks. Józef Kalasanty Stagraczyński (1840–1905) był proboszczem kolejno w Wonieściu (pow. kościański), Łeknie (pow. wągrowiecki) i Szadłowicach (pow. inowrocławski). Prócz pracy duszpasterskiej wiele czasu poświęcał publicystyce. Był autorem dzieł religijnych i wydawcą czasopism. W 1866 roku przejął wydawnictwo i redakcję „Tygodnika Katolickiego”. W 1874 roku tygodnik zlikwidowano, a Stagraczyński został skazany na sześć miesięcy więzienia. Wszystko to za sprawą artykułu zatytułowanego *Dwie antytezy*. W latach 1870–1894 wydawał „Bibliotekę Kaznodziejską”, dwumiesięcznik dla księży, a w latach 1883–1887 „Pasiecznika”.

wszechnianie pszczelarstwa wśród ludu. „Pasiecznik” nie zyskał wielu prenumeratorów i w rezultacie jego ostatni numer ukazał się w grudniu 1887 roku. Oprócz artykułów redakcyjnych, omówień zawartości czasopism fachowych i przedruków zamieszczano w nim artykuły autorstwa znanych wielkopolskich pszczelarzy, jak choćby Antoniego Kremera ze Środy i Aleksandra Kwiatkowskiego z Leszna.

Rozwój lokalnych towarzystw pszczelarskich na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego wywołał naturalną potrzebę zjednoczenia się w większą organizację. W tym przypadku ujawniły się niestety silne antagonizmy narodowościowe. W 1874 roku powstał Związek Centralny w Bydgoszczy, który przeważnie skupiał pszczelarzy niemieckich. W 1881 roku związek ten przeniósł swą siedzibę do Poznania. Podobnie niemiecki charakter miał istniejący od 1878 roku Związek Prowincjonalny w Pile, który nie przejawiał większej aktywności. Wreszcie w 1881 roku utworzono Główne Towarzystwo Pszczelnicze na Wielkie Księstwo Poznańskie, skupiające w dużej mierze Polaków. Do 1887 roku miało ono swą siedzibę w Lesznie, miejscu zamieszkania pierwszego przewodniczącego, którym został nauczyciel tutejszego gimnazjum Aleksander Kwiatkowski. Władze pruskie patrzyły niechętnie na rozwój Głównego Towarzystwa Pszczelniczego i wywierały presję w celu połączenia go ze stowarzyszeniami istniejącymi w Bydgoszczy i Pile. Połączenie to nastąpiło w 1887 roku, w wyniku czego powstał Związek Prowincjonalny (Bienenwirtschaftlicher Provinzialverein für Posen). Prezesem pozostał Kwiatkowski, postać wielce zasłużona dla wielkopolskiego pszczelarstwa⁷⁶.

Kwiatkowski urodził się w 1836 roku w Neunburgu, do Leszna zaś przybył w 1871 roku i objął w gimnazjum posadę nauczyciela przedmiotów technicznych. Wcześniej był nauczycielem w wiosce Łaszczyn koło Rawicza i w tym czasie zapoznał się już z działalnością Towarzystwa Pszczelniczego w Sierakowie. Uzyskane doświadczenie wykorzystał w dalszej pracy i w 1879 roku założył Towarzystwo Pszczelnicze w Lesznie. Dobra, ale propolska praca związkowa coraz bardziej niepokoiła środowisko niemieckie. Narastające niezadowolenie przerodziło się z czasem w prawdziwą nagonkę na Kwiatkowskiego, a ten w rezultacie wycofał się w 1892 roku z działalności organizacyjnej. Do końca życia (zmarł w 1914 roku) mieszkał w Lesznie, poświęcając się całkowicie ukochanym pszczołom⁷⁷.

⁷⁶ S. Mendrala, *Rozwój organizacji pszczelniczych na zachodnich ziemiach polskich*, „Bartnik Wielkopolski” 1937, nr 8, s. 260.

⁷⁷ S. Jędraś, *Powstanie Towarzystwa Pszczelniczego w Lesznie i jego działalność pod zaborem pruskim (część I)*, „Pszczelarstwo” 1983, nr 10, s. 22.

Kwiatkowski dał się poznać również jako propagator pszczelarstwa przez działalność o charakterze oświatowym. Wzorem pszczelarzy niemieckich od 1882 roku organizowano na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebrania wędrowne, łączone z organizacją wystaw. Na takich spotkaniach przedstawiano referaty, szczególnie dużo wygłosił ich Kwiatkowski. Zasłynął też jako aktywny publicysta i autor książek pszczelarskich. Pisywał do tak znanych czasopism jak „Bartnik Postępowy”, „Ziemianin”, „Eichstädter Bienenzeitung”, „Bienenvater aus Böhmen”, „Český Včelař”⁷⁸. Był redaktorem wydawanego w Lesznie w latach 1887–1892 organu związkowego „Der Bienenwirt. Zeitschrift für rationelle Bienenzucht”⁷⁹ (il. 3). W roku 1880 ukazała się w Lesznie książka Kwiatkowskiego *Der praktische Bienenwirt*. Kolejne wydania – drugie i trzecie



Il. 3. Pierwszy numer pisma „Der Bienenwirt”, organu prasowego Prowincjonalnego Związku Pszczelarzy, wydawanego w Lesznie pod red. Aleksandra Kwiatkowskiego w latach 1887–1892

Źródło: zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

⁷⁸ A. Jakubski, M. Dyrkowska, op.cit., s. 241–242.

⁷⁹ Joachim Kirschner podaje, że od roku 1892 miało się ukazywać w Wieleniu (Fielen) czasopismo „Der Bienenfreund” (cyt. za: *Bibliografia Historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3: 1865–1918, Warszawa 2010, s. 31–32). Informacja ta nie znajduje potwierdzenia.

w 1881 roku i czwarte w 1902 roku (wszystkie w wydawnictwie Paula Pareya w Berlinie) – mogą świadczyć o jej dużej popularności.

Nie mniejszym powodzeniem cieszyło się wydawane czterokrotnie w Poznaniu nakładem samego autora dzieło *Wskazówki dla początkujących pszczelarzy* (pierwsze bez daty, kolejne opublikowane w latach 1900, 1909 i 1913). Wcześniej ukazały się: w roku 1884 w Lesznie bardzo popularny *Konotatnik pasieczniczy, zawierający praktyczne tabele do wszelkich koniecznych zapisków pasieczniczych na r. 1884*⁸⁰ oraz w 1885 roku w Poznaniu, nakładem autora, a drukiem „Kuriera Poznańskiego”, *Pszczelnictwo polskie, rzecz o pszczole i jej hodowli w okolicach z mniejszym pożytkiem pszczelim w obrębie dawnych ziem polskich*.

Kwiatkowski otrzymywał nagrody za wykonywany przez siebie sprzęt pszczelarski, był powszechnie uznanym praktykiem. W jego działalności publicystycznej ważną rolę odgrywał nurt historyczno-statystyczny. Prócz artykułów poświęconych tym zagadnieniom opublikował też w 1890 roku opracowanie *Geschichte der Stadt Schrimm sowie des ganzen Kreises mit statistischer Uebersicht über den Stand der Bienenzucht im Kreise Schrimm*, a w 1887 roku *Entwicklungsgeschichte der Bienenzucht*⁸¹.

Po zakończeniu wydawania „Der Bienenwirt”, które można określić jako czasopismo polskie w języku niemieckim, podjęto próbę utworzenia nowego związkowego organu prasowego. Niestety, wydawanego w latach 1892 i 1893 „Organu Prowincjonalnego Związku Pszczelarzy na Wielkie Księstwo Poznańskie” nie sposób nazwać czasopismem. Była to bowiem broszura, składająca się często jedynie z pojedynczej karty papieru⁸².

Brak własnego czasopisma był dla pszczelarzy polskich trudny do zniesienia. Dość nieoczekiwanie przyszedł w sukurs społeczności pszczelarskiej znany poznański księgarz, drukarz i wydawca Franciszek Chocieszzyński (1848–1899), który w porozumieniu z Augustynem Chelmińskim w grudniu 1896 roku do wydawanego przez siebie „Wielkopolanina” dołączył numer okazowy „Pasięki. Pisma poświęconego pszczelnictwu postępowemu” (il. 4). „Pasięka” ukazywała się odtąd przez 21 lat, tj. do roku 1917, jako dodatek do „Wielkopolanina”, zdobywając sobie w tym czasie zarówno uznanie, jak i prenumeratorów, a jej dzieje mogą być

⁸⁰ Podobny charakter terminarza prac miał wydany w 1891 roku w Poznaniu przedruk cyklu artykułów z „Ziemianina” *Przypomnienie czynności gospodarczych na każdy miesiąc dla leśnika, łowczego, rybaka i bartnika* autorstwa Romana Grusa.

⁸¹ M. Fliszkiewicz, Z. Wilkaniec, op.cit., s. 177.

⁸² G. Snowadzki, *Geschichte des Verbandes der Grosspolnischen Imkervereine*, „Posener Bienenwirt” 1929, nr 8/9, s. 144.



Bartnik Wielkopolski.

Zeitschrift des Bienenwirtschaftlichen Provinzialvereins von Posen

Schriftleit.: Lehrer Snowadzki, Posen, Sachsenstr. 38; Für den polnischen Teil: Lehrer Chelmiński in Otorowo, Kreis Samter. — Verlag des Bienenwirtschaftlichen Proov.-Vereins Posen. — Druck: Ostdeutsche Buchdruckerei und Verlagsanstalt A.-G., Posen.

Originalartikel dürfen nur unter vollständiger Quellenangabe nachgedruckt werden. Jeder unbefugte Nachdruck ist verboten. Rezensionsexemplare in 2 Stück an die Schriftleitung senden.

Nr. 7/9

Posen, September 1919

XIII. Jahrgang

Für den Inhalt der Artikel sind die Verfasser selbst verantwortlich.

Herkunft

Über theoretische und praktische Fragen aus der Bienenzucht gibt in polnischer Sprache Herr Lehrer Chelmiński, Otorowo. Für Antworten, die nicht im Briefkasten oder Begleitheft des „Posener Bienenwirt“, sondern brieflich gegeben werden sollen, ist Antwortkarte oder ein frankierter Briefumschlag mit Adresse beizufügen. Anfragen in deutscher Sprache sind nach wie vor an Gr. Snowadzki, Posen W. 3, Sachsenstr. 38, zu richten.

Odpowiedzi

na pytania teoretyczne i praktyczne z dziedziny pszczelnictwa udziela w polskim języku pan nauczyciel Chelmiński w Otorowie, powiat Szamotulski. Na odpowiedź nie mającą być umieszczoną w „Skrzynce do listów“ lub „Wskazówkach Poznańskiego Bartnika“ należy nadesłać pocztówkę lub kopertę ze znaczkiem pocztowym. Zapytania w niemieckim języku przyjmuje, jak dotychczas, pan nauczyciel Snowadzki w Poznaniu W 3, ul. Saska Nr. 38.

Il. 4. Pierwszy wspólny numer pism „Posener Bienenwirt” i „Bartnik Wielkopolski”

Źródło: zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

przykładem godnej podkreślenia wytrwałości redakcyjnej⁸³. Przez cały okres wydawania faktycznym redaktorem czasopisma pozostawał bowiem Augustyn Chełmiński, który będąc kierownikiem szkoły pruskiej w Otorowie, nie mógł przyznać się do współpracy z czasopiśmem polskim. W rezultacie oficjalnie funkcje redaktorów pełniły osoby podstawione. Do 1901 roku jako redaktor „Pasięki” widnieje Franciszek Chocieszyński („w pełnieniu funkcji” nie przeszkadzało to, że zmarł w 1899 roku), dalej kolejno Władysław Adamczewski, Władysław Skrzydlewski, Stanisław Wegner, wreszcie od 1905 roku Józef Szymt. Sam Chełmiński pisywał do swego czasopisma pod pseudonimami. Największą popularność zdobył jako Stach Żądło i Franciszek Laurentowicz⁸⁴.

Nie musiał się natomiast kryć Chełmiński za anonimowością, pisząc do nowego czasopisma „Posener Bienenwirt. Gartenfreund und Kleintierzüchter. Zeitschrift des Bienenwirtschaftlichen Provinzialvereins von Posen”. Wydawany od 1907 roku w Lesznie periodyk uzyskał rangę oficjalnego organu wielkopolskich pszczelarzy. Pierwszym redaktorem pisma „Posener Bienenwirt” był Niemiec Ludwig Grabs, a przez całą długą historię jego wydawania współpracowali z nim przodujący polscy pszczelarze na czele z Augustynem Chełmińskim, Ludwikiem Liczbańskim, Ignacym Klawkiem, Grzegorzem Snowadzkim i wieloma innymi. Nowe czasopismo ukazywało się aż do 1939 roku, często zmieniając podtytuły, a w 1938 roku tytuł właściwy na „Unser Bienenwirt. Zeitschrift des Verbandes der Grosspolnischer Imker”. Przez cały okres międzywojenny wydawanemu w języku niemieckim periodykowi patronowała naczelna organizacja pszczelarzy wielkopolskich⁸⁵.

⁸³ Data zakończenia wydawania „Pasięki” jest niepewna. Rok 1917 przyjęty został powszechnie na podstawie opisu sporządzonego w Centralnym Katalogu Czasopism Polskich Biblioteki Narodowej. Tymczasem W. Widera w artykule *Dwadzieścia lat istnienia „Bartnika Wielkopolskiego”* zamieszczonym w numerze styczniowym z 1939 roku tegoż czasopisma stwierdza, że „Pasięka” ukazywała się do roku 1919.

⁸⁴ Augustyn Chełmiński (1853–1924) odegrał ogromną rolę w dziejach wielkopolskiego pszczelarstwa, szczególnie zaś w dziedzinie szerzenia oświaty pszczelarskiej. Nie tylko był redaktorem czasopism i popularnym publicystą, ale prowadził również praktyczne kursy dla włościan. Organizował towarzystwa pszczelnicze w Śremie, Otorowie i Pniewach, którym kolejno przewodniczył długie lata. Przetłumaczył na język polski dwie publikacje Niemca Reinholda Michaelisa, które cieszyły się w tamtym czasie znaczną popularnością, mianowicie *Podręcznik dla pszczelarzy* (Poznań 1884) oraz *Pszczółki w zimie* (Poznań 1895 i 1901).

⁸⁵ W lipcu 1920 roku rozwiązano dotychczasowy Prowincjonalny Związek, powołując w jego miejsce Związek Bartników Wielkopolskich. Pierwszym przewodniczącym został Ignacy Klawek, kierownik szkoły w Rogoźnie, pełniący funkcję prezesa Prowincjonalnego Związku od 1887 roku, tzn. od czasu rezygnacji z tej funkcji przez

Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że po odzyskaniu niepodległości i w latach następnych dbano w Poznańskim o to, by nie drażnić wzajemnych stosunków i nie generować konfliktów pomiędzy pszczelarzami narodowości polskiej i niemieckiej. W 1910 roku funkcję redaktora „Posener Bienenwirt” objął nauczyciel z poznańskiego Sołacza Grzegorz Snowadzki, a w 1919 roku przeniesiono czasopismo do Poznania⁸⁶. Jednocześnie postanowiono podzielić je na część niemiecką i polską, proponując współpracę nad redakcją części polskiej Augustynowi Chełmińskiemu. Od numeru 7/9 z 1919 roku pismo pojawia się pod podwójnym tytułem, obok „Posener Bienenwirt” równoległy jest „Bartnik Wielkopolski” (il. 5). Na początku 1920 roku ukazał się pierwszy samodzielny numer na styczeń i luty nowego czasopisma polskiego dla pszczelarzy – „Bartnika Wielkopolskiego” pod redakcją Augustyna Chełmińskiego. Pomimo podeszłego wieku i słabego już zdrowia Chełmiński pozostawał redaktorem do samej śmierci, tj. do 29 kwietnia 1924 roku, a kierowane przez niego pismo zdążyło uzyskać jak najlepszą opinię, zdobyć współpracowników i prenumeratorów nie tylko w Wielkopolsce. Od maja 1924 roku przez dwa lata funkcję redaktora pełnił dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu Kazimierz Szczerkowski. Po jego rezygnacji podjęto nieudaną próbę kolektywnego redagowania przez zarząd Wielkopolskiego Związku Towarzystw Pszczelniczych (WZTP). Kilka numerów na przełomie lat 1926 i 1927 redagował Józef Dzięgielewski z Niepruszewa, a po nim, od numeru 4 z 1927 roku Wiktor Widera, który był redaktorem przez cztery lata. Widera, będąc członkiem zarządu WZTP, zniechęcony niemocą prezentowaną przez zarząd zrezygnował z pełnionych funkcji. Powrócił jednak do redagowania „Bartnika Wielkopolskiego” z końcem 1934 roku. W międzyczasie funkcję redaktorów pełnili: Edmund Woźny

Kwiatkowskiego. W latach późniejszych organizacja ta zmieniała nazwy na Wielkopolski Związek Towarzystw Pszczelniczych (od października 1925) i Wielkopolski Związek Pszczelarzy (od lutego 1934).

⁸⁶ Grzegorz Snowadzki (1872–1934) zdobył uznanie nie tylko jako jeden z czołowych współpracowników „Posener Bienenwirt”, lecz również dzięki publikacji *Die Posener Beute und ihre praktische Behandlung nebst einer Anleitung zur Rassenzucht der Bienen* (Posen 1914), o której popularności może świadczyć fakt, że wykazywana jest w zbiorach wielu bibliotek niemieckich, a także pojawia się na rynku antykwarycznym. Niewielkie to dzieło w tłumaczeniu Chełmińskiego drukował we fragmentach „Bartnik Wielkopolski”. Nie tylko publicysta, ale również praktyk (założyciel pierwszej stacji obserwacyjnej), działacz organizacyjny na poziomie Wielkopolski, a w szczególności Poznańskiego Towarzystwa Pszczelarzy (tuż przed śmiercią mianowany honorowym prezesem) był Snowadzki wszędzie tam, gdzie potrzebowano ludzi na kierownicze stanowiska. Po jego śmierci redakcję „Posener Bienenwirt” objął Paweł Simonis, emerytowany kierownik szkoły w Szamocinie.

(1931–1933), Ludwik Liczbański (1933–1934)⁸⁷, ponownie Woźny, który przygotował tylko numer 10 z 1934 roku i oddał redakcję Widerze⁸⁸. Jak widać, w „Bartniku Wielkopolskim” często zmieniali się redaktorzy, ale poziom fachowy pisma stale się podnosił i w latach 30. odgrywało ono przodującą rolę w kraju⁸⁹. Zmieniał się też wygląd czasopisma. Początkowo miało ono 16 stron w okładce z winietą „Posener Bienenwirt”, przy czym ogłoszenia zajmowały prawie trzy strony. Pod koniec roku 1927 „Bartnik Wielkopolski” liczył 1100 prenumeratorów. W roku 1939 ich liczba przekroczyła 3800, objętość zaś poszczególnych numerów wynosiła od 28 do 44 stron. Ostatni numer „Bartnika Wielkopolskiego” ukazał się w sierpniu 1939 roku.

⁸⁷ Ludwik Liczbański (1871–1934) pochodził z Lwówka, ale znaczną część swego aktywnego życia spędził w Niepruszewie, gdzie w latach 1898–1931 zajmował stanowisko kierownika szkoły. Należał do pierwszych i stałych współpracowników „Posener Bienenwirt”, był też pierwszym, który stanął u boku Chełmińskiego w okresie tworzenia „Bartnika Wielkopolskiego”. Był aktywnym działaczem, m.in. od 1925 roku prezesem Wielkopolskiego Związku Towarzystw Pszczelniczych, dalej wiceprezesem ogólnopolskiego Naczelnego Związku Organizacji Pszczelniczych RP, sekretarzem Wszeszlówiańskiego Związku Pszczelarzy, długoletnim prezesem Towarzystwa Pszczelniczego na Buk i Opalenicę. Po przejściu w stan spoczynku zamieszkał w Swarzędzu, skąd redagował „Bartnika Wielkopolskiego”. W 1928 roku pasiekę Liczbańskiego w Niepruszewie odwiedził prezydent RP Ignacy Mościcki.

⁸⁸ Wiktor Widera (1895–?) urodził się w Czechowicach na Górnym Śląsku jako syn nauczyciela. Po wojnie światowej osiadł w Jerzykowie, gdzie objął posadę nauczyciela. Jako twórca ula nowego systemu zyskał duże uznanie w pszczelarskich kręgach Wielkopolski i nie tylko. Udzielał się społecznie, od 1925 jako sekretarz, a od 1936 prezes Wielkopolskiego Związku Pszczelarzy. Dużo publikował, od 1927 roku pełnił obowiązki redaktora „Bartnika Wielkopolskiego”. Będąc z pochodzenia Ślązakiem, utrzymywał aktywne kontakty z tamtejszymi pszczelarzami. Z jego inicjatywy podjęto wydawanie czasopisma „Bartnik Śląski”. Niestety potwierdzone jest jedynie ukazanie się jednego numeru w styczniu 1939 roku.

⁸⁹ W tym okresie ukazywało się w Polsce regularnie pięć tytułów czasopism pszczelarskich. „Seniorem” wśród nich był wychodzący od 1875 roku lwowski „Bartnik Postępowy”, dalej w kolejności starszeństwa były „Bartnik Wielkopolski”, wydawana od 1927 roku najpierw w Brodnicy, a później w Grudziądzu i Toruniu „Pasięka Pomorska”, warszawski „Pszczelarz Polski i Ogród” od 1930 roku, a wreszcie wydawana również w Warszawie od 1938 roku „Pasięka”, organ Centralnej Sekcji Pszczelarskiej Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. Do tego należy doliczyć trzy tytuły obcojęzyczne: „Posener Bienenwirt” w latach 1907–1939 (ostatnie dwa lata jako „Unser Bienenwirt”), „Ukrains’kij Pasičnik” wydawany we Lwowie w latach 1931–1943 oraz „Belaruskaja Borc” wydawana w Wilnie w latach 1934–1937.



Il. 5. „Pasieka” wydawana była przez ponad 20 lat pod nieoficjalną redakcją Augustyna Chełmińskiego

Źródło: zbiory Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

W okresie okupacji hitlerowskiej pszczelarstwo było jedną z nielicznych dziedzin, której nie usunięto z życia polskiego społeczeństwa. Szczególnie w Polsce centralnej pszczelarze mieli możliwość zajmowania się swoją hodowlą, funkcjonowały związki pszczelarskie, organizowane były kursy i różne doraźne szkolenia. Działali w tym rejonie aktywnie przesiedleni przymusowo Wielkopolanie. W Kielcach od 1940 roku wychodził „Pszczelarz Kielecki”, organ Kieleckiego Związku Pszczelarzy przy Kieleckiej Izbie Rolniczej. Redaktorem czasopisma był Tadeusz Majewski, przed wojną nauczyciel w Kaźmierzu⁹⁰. Jednym z instruktorów Koła Pszczelarzy w Ostrowcu Świętokrzyskim był Stefan Stefański, późniejszy redaktor „Pszczelnictwa Współczesnego”.

⁹⁰ K. Woźniakowski, *Niemiecka polskojęzyczna prasa „gadzinowa” czasów II wojny światowej 1939–1945 (próba syntetycznego spojrzenia)*, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2004, t. 8, s. 95. W roku 1947, nakładem Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Kielcach, ukazał się podręcznik dla pszczelarzy i towaroznawców *Miód pszczeli* autorstwa Majewskiego, z przedmową Aleksandra Kozikowskiego, profesora Uniwersytetu Poznańskiego.

Na terenach tzw. Kraju Warty nie było ani polskich czasopism, ani organizacji pszczelarskich. Wydawano natomiast niemieckie pismo pszczelarskie „Der Wartheland Imker”, będące oficjalnie dodatkiem do znanego od wielu lat pisma „Leipziger Bienenzeitung”. Od kwietnia 1943 roku oferowano pszczelarzom wydanie wojenne „Leipziger Bienenzeitung” zatytułowane „Ostdeutsche Bienenzeitung”, łączące kilka wcześniej znanych tytułów, takich jak „Neues Schlesisches Imkerblatt”, „Der Kurmärkische Imker”, „Pommersche Bienenzeitung”, „Sächsische Bienenzeitung” i „Wartheland-Imker”. Ostatni numer tego czasopisma ukazał się w listopadzie 1944 roku.

Okres II wojny światowej przyniósł zasadnicze zmiany w stanie pszczelarstwa wielkopolskiego, gdyż zniszczono większość pasiek, a całkowicie struktury organizacyjne. Po wojnie zaczęła się ponowna odbudowa stanu ilościowego rodzin pszczelich i organizacji. Już w listopadzie 1945 roku zarejestrowany został statut Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Poznaniu. Inicjatorem i współzałożycielem odrodzonej organizacji wielkopolskiej był wspomniany wcześniej Stefan Stefański. Został on również redaktorem organu związkowego, czasopisma „Pszczelnictwo Współczesne” (il. 6)⁹¹. Pierwszy zeszyt nowego periodyku ukazał się w maju 1946 roku (numery 1–5), ostatni we wrześniu roku następnego. Krótki żywot czasopisma związany był z niezrozumiałą dla ówczesnych pszczelarzy, przeprowadzoną w latach 1948–1949, akcją likwidacji związków pszczelarskich.

Jednocześnie zlikwidowano lokalne czasopisma, mianowicie wydawanego w Krakowie „Pszczelarza Polskiego”, „Pasiekę Pomorską”, jak również „Pszczelnictwo Współczesne”, łącząc je w 1948 roku z ukazującą się w Warszawie „Pasieką”.

⁹¹ Stefan Stefański (1908–1960) urodził się w Ciążeniu. Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego pracował jako nauczyciel w szkolnictwie powszechnym. Już w latach 30. wyróżnił się bardzo aktywną pszczelarską działalnością społeczną. W tym czasie pisał cenne artykuły do „Bartnika Wielkopolskiego”. Wyszedłony wraz z rodziną do Generalnej Guberni, pracował przez cały okres wojny, początkowo jako instruktor, a po pewnym czasie w charakterze inspektora pszczelarstwa na okręg radomski. Po wojnie wrócił do Poznania i pracował jako inspektor pszczelarski w organach administracji na szczeblu województwa. Był inicjatorem i założycielem Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Poznaniu i jego organu – „Pszczelnictwa Współczesnego” oraz Wojewódzkiej Spółdzielni Pszczelarskiej. W 1950 roku odszedł do Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego – Zakładu Pszczelnictwa w Lublinie. W 1957 roku wybrany został na prezesa Polskiego Związku Pszczelarskiego.



Il. 6. „Pszczelnictwo Współczesne” wydawane w latach 1946–1947, ostatnie do tej pory wielkopolskie czasopismo dla pszczelarzy
Źródło: zbiory Biblioteki Głównej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Zakończenie

Dorobek wielkopolskiej literatury poświęconej pszczelarstwu jest tak bogaty, że w jednym artykule pomieścić da się ledwie jej zarys. Za symboliczny wręcz można uznać fakt, że powyższe opracowanie rozpoczyna się od pierwszej polskiej książki pszczelarskiej, której współautorem był Jan Ostroróg wywodzący się z Ostrorogu koło Szamotuł, a w tymże Ostrorogu w latach 1932–1939 posadę nauczyciela piastował Stefan Stefański, późniejszy redaktor „Pszczelnictwa Współczesnego”. We fragmencie obejmującym okres po 1880 roku, czyli od ukazania się „Pszczelarza”, pomija się artykuły pszczelarskie w czasopismach z tą dziedziną bezpośrednio niezwiązanych, a to choćby nawet ze względu na ich bogactwo. Należy jednak przynajmniej wspomnieć, że pszczelarstwo nadal znajdowało należne sobie miejsce w innych czasopismach wielkopolskich. Prócz wspomnianego wcześniej „Ziemianina” na uwagę zasługują tutaj „Poradnik Gospodarski” (od 1889 roku do dzisiaj), dodatek do niego – „Gospodyni Wiejska” (1916–1934), gdzie wśród autorów licznych artykułów poświęconych pszczelarstwu i produktom pszczelim znajdujemy między innymi Chełmińskiego, „Przewodnik Katolicki” (od roku 1895 do dzisiaj). Z innych wydawnictw warto wymienić „Sprawozdania Wielkopolskiej Izby Rolniczej” (1925–1938) dostarczające cennych informacji statystycznych, „Oświatę Pozaszkolną. Dodatek do Dziennika Urzędowego Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego: poświęcony zagadnieniom pracy społeczno-oświatowej na terenie Okręgu” (1934–1939), pismo propagujące kursy pszczelarskie.

W uzupełnieniu wykaz ważniejszych wielkopolskich, samoistnych dzieł pszczelniczych wydanych w omawianym okresie, także tych niewspomnianych wcześniej w tekście:

- J. Ostroróg, W. Kącki, *Nauka koło pasiek z informacjey Pana Walentego Kąckiego Anno M.D.C.XII w Komarnie u mnie Iana Ostroroga wojewody poznańskiego spisana*, Zamoc 1614 (kolejne wydania – vide przypis 19).
- F. Wollenhaupt, *Kurze Anweisung zur einträglichen und angenehmen Bienenzucht in hölzernen Magazinzen*, Lissa 1837.
- F. Huber, *Krótka i łatwa nauka o pszczołach i ich chodowaniu* [!], Poznań 1844 i 1853.
- M. Girdwoyń, *Budowa ulów. Narzędzia pszczelnicze* [!]. *Ustrój ciała pszczelego* [!], Żabikowo pod Poznaniem 1852.
- J. Łukomski, *Krótki wyciąg z kursu pszczelego wykładanego przez J. Dzierżoną w Lewkowie w maju 1852 r.*, Ostrów 1852.
- J. Dzierżon, *Dodatek do teorii i praktyki nowego pszczelarza, czyli nowego sposobu chodowania* [!] pszczoł, z najlepszym skutkiem zastosowanego i opisanego przez

- Ks. Dzierżona, *plebana w Katowicach na Szląsku*, w przekładzie Antoniego Żmudzińskiego, Leszno 1853.
- A. Żmudziński, *Wyciąg z nauki pszczelnictwa wykładanej w Paryżu pod Kcynią w maju i czerwcu 1853 r.*, Leszno 1854.
- A. Kremer, *Sposób najkorzystniejszy hodowania pszczół podług zasad księdza Dzierżona i własnego doświadczenia*, Poznań 1855.
- J. Lelewel, *Pszczoły i bartnictwo w Polsce*, Poznań 1856.
- Krótką nauka o chodowaniu [!] pszczół w kuszach z podstawkami*, Poznań 1857.
- J. Dzierżon, *Nowe udoskonalone pszczolnictwo księdza plebana Dzierżona w Katowicach na Szląsku ... Podług piątego niemieckiego wydania tłómaczenie [!] przez Józefa Lompe*, Leszno 1859.
- M. Czapski, *Nieco o przyrodzie pszczoły, przy sposobności świeżo z druku wyszłej „Anatomii pszczoły” Girdwojnia*, Poznań 1875 (odbitka z „Ziemianina”).
- E. Brudzewski, *O pszczelnictwie* [odczyt], Poznań 1879.
- K. Krasicki, *Gospodarstwo pszczelne w słomianych bezdenkach, we Wielkopolsce kószkami zwanymi*, Gniezno 1879.
- A. Kwiatkowski, *Der praktische Bienenwirt*, Lissa 1880 (wyd. 2 i 3 – 1881 oraz 4 – 1902, wszystkie w Berlinie).
- A. Kwiatkowski, *Wskazówki dla początkujących pszczelarzy*, Poznań s.a. (kolejne wydania w latach 1900, 1909 i 1913).
- A. Kwiatkowski, *Konotatnik pasieczniczy, zawierający praktyczne tabele do wszelkich koniecznych zapisków pasieczniczych na r. 1884*, Leszno 1884.
- R. Michaelis, *Podręcznik dla pszczelarzy*, Poznań 1884.
- A. Kwiatkowski, *Pszczelnictwo polskie, rzecz o pszczole i jej hodowli w okolicach z mniejszym pożytkiem pszczelim w obrębie dawnych ziem polskich*, Poznań 1885.
- A. Kwiatkowski, *Entwicklungsgeschichte der Bienenzucht*, Posen 1887.
- A. Kwiatkowski, *Geschichte der Stadt Schrimm sowie des ganzen Kreises mit statistischer Uebersicht über den Stand der Bienenzucht im Kreise Schrimm*, Lissa 1890.
- W. Wachowski, *Elementarz hodowli pszczół przez włościan*, Koło 1892.
- R. Michaelis, *Pszczoły w zimie*, Poznań 1895 i 1901.
- Gierusz z Łózkowic, *O pszczelnictwie*, Poznań 1902.
- L.F. Stabrowski, *Ul „bezramek” i sposób gospodarki w nim*, Kraków 1912.
- J. Strzała Łukowski, *Pszczelarz postępowy (O pszczole i jej hodowli)*, Września 1913.
- G. Snowadzki, *Die Posener Beute und ihre praktische Behandlung nebst einer Anleitung zur Rassenzucht der Bienen*, Posen 1914.
- A. Margoński⁹², *Pożytek z pszczół dla rolnictwa*, Warszawa 1925.

⁹² Ks. Antoni Margoński (1868–1942) urodził się w Borysławicach pod Grzegorzewem. Po ukończeniu seminarium duchownego we Włocławku pracował jako duszpasterz. Od 1924 roku był proboszczem w Umieniu koło Kłodawy, gdzie założył własną pasiekę. W latach 1922–1927 był członkiem Naczelnego Związku Towarzystw Pszczelniczych. Doskonale opanował wychów matek pszczelich. Był świetnym publicystą, autorem ważnych podręczników pszczelarskich oraz wielu artykułów w piśmie pszczelarskich i rolniczych. W latach 1925–1930 wchodził w skład komitetu redakcyjnego „Pszczelarza Polskiego”.

- A. Margoński, *Miód żywi i leczy*, Warszawa 1927 (wyd. 2, Umienie 1930).
- A. Margoński, *Pszczelarstwo nowoczesne*, cz. 1, Umienie 1927 (wyd. 2, Toruń 1931).
- M. Maeterlinck, *Życie pszczół*, wyd. 4, Poznań s.a. (po roku 1926, wtedy bowiem ukazało się wyd. 3, z adresem Lwów–Poznań).
- B. Namysłowski, *Znamiona bartne mazowieckie XVII i XVIII wieku i inne znaki ludowe*, Poznań 1927.
- S. Karolewski, *Praktyczne wiadomości o pszczołach*, Kępno 1929.
- Pamiętnik Wszechsłowińskiego Zjazdu Pszczelniczego i Wystawy Pszczelniczej w Poznaniu 15–25 VIII 1929 r.* (numer specjalny „Bartnika Wielkopolskiego”, sierpień–wrzesień 1929).
- A. Margoński, *Pszczelarstwo nowoczesne*, cz. 2, Toruń 1930.
- A. Margoński, *Pszczelarstwo nowoczesne*, wyd. 3, Poznań 1946.
- Z. Schlechtłówna, *Wyrób miódów pitnych w gospodarstwie domowym*, Poznań 1935.
- J. Wieczorek, *Dziesięć nowych kroków ku doskonałości pszczelarskiej*, Puszczykowo [1935].
- W. Cegielski, *Pszczoły. Zbiór najważniejszych wskazań dla hodowców*, Gniezno 1936.
- J.K. Łukomski, *Przyjaciel pszczelarza: gospodarka w wielkopolskim bezdenku nadstawowym*, Poznań 1937.
- J.K. Łukomski, *Przyjaciel pszczelarza: zwięzły podręcznik nowoczesnego pszczelarstwa*, Poznań 1938 (obie publikacje Łukomskiego ukazały się jako dodatek dla prenumeratorów „Wielkopolanina” i „Pomorzanina”).
- J. Hahn, *Poradnik pszczelarza*, Żnin 1938.
- S. Mendrala, *Ule polskie*, Poznań 1939.
- A. Kozikowski, *Choroby i szkodniki pszczół*, Poznań 1950.

ROMAN TOMASZEWSKI

From Jan Ostroróg to „Pszczelnictwo Współczesne” – an outline of apicultural (beekeeping) literature from the Wielkopolska region (Greater Poland)

ABSTRACT. The presentation aims at providing a comprehensive overview of the history of the apicultural literature written in the region until 1950. Its beginnings are closely related to the achievements of Jan Ostroróg and the first Polish beekeeping manual, *Nauka koło pasiek*, published in 1614. Genuinely flourishing development of beekeeping education and its relevant literature started though dated as late as the half of the nineteenth century. The first journal for beekeepers published in Greater Poland was “*Pszczelarz*” (the first issue was published in 1880). Earlier, authors of apicultural articles had had to publish their publications in other journals, oftentimes representing subjects remotely related to issues of rural livelihood and economy.

Taking into consideration the diversity and richness of the subject presented in this article, as well as the limitations imposed by its required size, the author attempts to discuss only the most important books and periodicals covering the subject. Furthermore, a short presentation of people who, beside their relations to apiculture, also had their notable share in the achievements in the local history of the region, is provided. A particular attention is given to periodicals covering the subject area whose sheer circulation and the quality they represented testify to the enormous regional contribution of Greater Poland to the development of the literature of this type in the whole of the country. The apicultural literature was not, however, developing in political, economic and cultural void. Hence, the development of apicultural organizations and associations as well as other than written transfer of knowledge (theoretical and practical) of records of indigenous human knowledge are also presented and discussed.

KEY WORDS: apiculture, bibliography, beekeepers (apiarists), organizations, periodicals, history, Greater Poland (the Wielkopolska region).

